

WSPÓLNE

SPRAWY

GAZETA
KATOWICKIEJ
SPÓŁDZIELNI
MIESZKANIOWEJ
Otrzymują
wszyscy członkowie KSM

ROK XXII, NR 3 (276)

MARZEC 2014

ISSN 1232-5929

Internet: www.ksm.katowice.pl

**Działalność społeczno-kulturalną w KSM
prowadzą nie tylko osiedla z klubami**

ZIMOWA ESKAPADA MIESZKAŃCÓW SUPERJEDNOSTKI

Kiedy podejmowaliśmy decyzję o zimowym kuligu, za oknami gościła jesienna aura, temperatury dodatnie, deszcze... Minął kwartał. Na imprezy o znaczeniu międzynarodowym dowożono śnieg wywrotkami, a nam pozostała ufność, że przynajmniej zaświeci słońce! I tak się też stało! Śnieżna sanna pozostała jednak tylko marzeniem, ale dzień w połowie lutego był słoneczny, trochę mroźny, a biały puch nieco rozjaśniał jedynie ocienione jary na północnych stokach głębokiej Doliny Prądnika. To miejsce zostało wybrane na tegoroczną zimową, plenerową zabawę mieszkańców Superjednostki.

Dolina, o powierzchni ok. 2146 ha, rozpoczyna się u źródła Prądnika w okolicach wsi Sułoszowa i biegnie przez całą długość Ojcowskiego Parku Narodowego. Zbocza Doliny Prądnika zbudowane są głównie z wapieni z okresu górnej jury i kredy. Wapienie



Beźśnieżny ...kulig mieszkańców Superjednostki

dochodzą do grubości 200 m, a powstały 150 mln lat temu.

Uczestnicy wyprawy chłonili atmosferę zachowanej jeszcze dzikości przyrody. Na zboczach doliny obserwować można terasy powstałe w różnych okresach formowania się Doliny. W Pieskowej Skale znajdują się one na wysokości 12 i 40 m nad jej dnem, a w Ojcowie na wysokości 30-40

m oraz 80 m. To na tych właśnie terasach wznoszą się Zamek w Ojcowie i Zamek w Pieskowej Skale – cele tego zimowego wyjazdu.

Sobotnim rankiem spod Superjednostki pojechalismiśmy w pierw do Olkusza, historycznej miejscowości położonej o godzinie jazdy z Katowic, ale tak naprawdę zbyt rzadko przez nas odwiedzanej.

(Dokończenie na str. 17)



Zwiedzanie przepięknego zamku w Pieskowej Skale

W TYM NUMERZE

... Do niedawna osoby wykonujące zawód zarządcy nieruchomości musiały legitymować się państwowym certyfikatem, który potwierdzał fakt posiadania konkretnych umiejętności i wiedzy, zaświadczać iż są one odpowiednio wykształcone, z doświadczeniem w tej dziedzinie. Na skutek tzw. ustawy deregulacyjnej i „urynkowienia” niektórych zawodów, osoby wykonujące zawód zarządcy nieruchomości obecnie nie muszą już posiadać licencji. Teraz – parafrazując znaną wypowiedź Jurka Owsiaaka – powiem, że prawem stała się zasada: „chceta – to se zarządzajta!” Jakże to niesie zagrożenia – nie muszę szeroko wyłuszczać...
– **przestrzega prezes Zarządu Krystyna Piasecka**

(czytaj na str. 6)

... Na co dzień nawet nie myślimy o tym (skoro wszystko funkcjonuje tak jak trzeba), że w strukturze Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej sami powołaliśmy do obsługi posiadanych zasobów – rzecz by można – służby utrzymania ruchu przedsiębiorstwa, w postaci samodzielnych, wyodrębnionych ekonomicznie jednostek organizacyjnych, jakimi de facto są Zakłady Celowe. To one zabezpieczają (uczestnicząc w realizacji planów gospodarczych Spółdzielni) potrzeby naszych mieszkańców...

– **komentuje wiceprezes Zarządu – Zbigniew Olejniczak**

(czytaj na str. 7)

... Zima była korzystna dla mieszkańców miast – za sprawą (...) mniejszych rachunków za ogrzewanie. Koszty ogrzewania stanowią liczącą się bardzo pozycję wydatków ogólnych za korzystanie z lokalu. O to by jednak od tego niewątpliwego sukcesu mieszkańcom „nie przewracało się w głowach”, dbali dostawcy ciepła. Skoro ich ambitne plany sprzedaży ciepła zostały zachwiane wyraźnym spadkiem zużycia, to muszą sobie to zrekomensować podwyżkami cen ciepła. Nie próżnował więc nasz podstawowy dostawca energii cieplnej – Tauron, podnosząc poszczególne elementy taryfy za ciepło w listopadzie i grudniu minionego oraz w styczniu bieżącego roku...

– **pisze przewodniczący Rady Nadzorczej Jerzy Doniec**

(czytaj na str. 4)

... Nasza autorska inicjatywa nazwana „Zielone miasto Katowice” wkrótce będzie obchodziła rok istnienia i... nierozkwitnięcia ani na zielono, ani w innym kolorze. Pomyśl nasz, który był i jest do wykorzystania w budynkach wielorodzinnych, wysokich, w tym ze zsypami, skierowaliśmy już 18 kwietnia 2013 do władz miejskich Katowic...

– **informuje prezes Fundacji KSM Beata Drozdek-Twardowska**

(czytaj na str. 3)

**SZUKAMY TANICH
I SOLIDNYCH
WYKONAWCÓW
Wykaz robót remontowych
w zasobach KSM**

(czytaj na str. 10-11)

ZWIERZĄTKA SIĘ RODZĄ!

Co kilka dni ze Śląskiego Ogrodu Zoologicznego dochodzi nowa wiadomość o narodzinach kolejnego zwierzątka. To niebywała okazja – by jak najrychlej pójść na spacer do ZOO w Parku Śląskim i pokazać dzieciom jak wyglądają czworonożne (i inne) małości – zanim dorosną, a dzieje się to przecież w dość szybkim tempie. Zresztą dorosłych też zainteresuje. Korzystając ze współpracy z ZOO na pewno wybiorą się do niego uczestnicy zajęć w spółdzielczych klubach osiedlowych.

„Serial narodzin” rozpoczęły pelikany i to w samiuskie święta Bożego Narodzenia, kiedy wykluły się dwa pisklęta. A w 2014 roku urodziły się już m. in. wielbłądziczka Lena (córka Francki i Goliata), trzy antylopy niale grzywiaste – dwa samce i jedna samiczka, w rodzinie kob Defassa – samiczka, u kobów liczy – parka, a u antylop sitatungów – samiczka. Są także trzy szczenięta u wilków grzywiastych.

Inną dobrą wiadomością przekazaną przez dyrektora ZOO Jolanę Kopiec jest to, że Śląski Ogród Zoologiczny podpisał porozumienie z Instytutem Inicjatyw Pozarządowych w Warszawie, na podstawie którego, sympatycy Śląskiego Ogrodu Zoologicznego, którym jest bliski los zwierząt, mogą począwszy od tego roku przekazywać 1% swojego podatku na cele związane z ochroną i opieką nad „braćmi mniejszymi” oraz z edukacją w tym zakresie. Instytut Inicjatyw Pozarządowych odpowiada za obsługę prawną i finansową, w szczególności zapewnia zgodność całej akcji z ustawą o działalności pożytku publicznego i wolontariacie.

Za należne dla Śląskiego ZOO środki, uznane będą wszystkie wpłaty otrzymane przez Instytut Inicjatyw Pozarządowych z dopisaną w polu PIT „Cel szczegółowy” adnotacją: „ZOO w Chorzowie”. Prosimy miłośników zwierząt, by zapamiętali, że Instytut Inicjatyw Pozarządowych ma numer KRS: 0000 245 554. No i ważna jest ta adnotacja, kierująca we właściwe miejsce podarowany 1% podatku: „ZOO w Chorzowie”.

Zachęcamy – przypominamy, że rozliczanie podatku za rok miniony trwa do końca kwietnia 2014. Nie zmarnujmy szansy przekazania swego 1% podatku na szczytny cel. Zostanmy dobrodziejami!



Mała sitatunga kryje się między nogami mamy



Wielbłądziczka Lena dumnie spaceruje z mamą po wybiegu, na którym się urodziła

100 LAT CHÓRU „OGNIWO”



Koncert „Ogniwo” w kościele Opatrzności Bożej

Było to 17 listopada 1913 roku, gdy w niemających jeszcze pełnego półwiecza praw miejskich Katowicach (bo stało się to w 1865 r.) powstał Chór „Ogniwo”. Jubileuszowi stulecia poświęcona była wielka artystyczna gala, jaka 14 grudnia 2013 roku odbyła się w Sali „Symfonia” katowickiej Akademii Muzycznej. Popisem umiejętności Jubilata było wykonanie „Missa longa” C-dur, KV 262, Wolfganga Amadeusza Mozarta z udziałem solistów i z towarzyszeniem muzyków Filharmonii Śląskiej.

Koncertowe powtórzenie gali Chóru Mieszanego „Ogniwo” odbyło się 2 marca 2014 roku w kościele Opatrzności Bożej w Katowicach-Zawodziu. W gronie współorganizatorów tego benefisu była Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa, a świątynię wypełnili szczerze mieszkańcy Zawodzia i pobliskich Gwiazd.

„Ogniwo”, pod dyktando **Adriana Lewandowskiego**, ponownie dało znakomity popis swej zbiorowej maestrii wokalne. Gościnnymi solistami

byli **Elżbieta-Grodzka-Łopuszyńska** – sopran, **Agata Kobierska** – alt, **Maciej Bartczak** – baryton i **Jarosław Wewióra** – tenor. Śpiewowi towarzyszyli Śląscy Kameraliści. Koncert prowadziła członkini chóru **Ewa Białas-Pleszak**.

Wydarzeniem godnym szczególnego odnotowania było uhonorowanie podczas koncertu proboszcza tej parafii, wielkiego miłośnika i propagatora muzyki, ks. **Eugeniusza Breitkopfa** tytułem Honorowego Członka „Ogniwa”. Pośród gorąco oklaskujących chór słuchaczy obecni byli m.in. arcybiskup senior archidiecezji katowickiej ks. **Damian Zimoń**, dziekan dekanatu Katowice-Śródmieście ks. **Andrzej Suchoń** oraz członkinie Zarządu KSM – prezes **Krystyna Piasecka** i wiceprezes **Urszula Smykowska**. Chór, wraz z gratulacjami, otrzymał od KSM kosz kwiatów.

Bisowanym zwieńczeniem tego niezapomnianego koncertu było wykonanie „Alleluja” z Oratorium Mesjasz, HWV 56, Georga Friedricha Haendla. Bravissimo!

WAŻNE INFORMACJE • ADRESY • TELEFONY



ZARZĄD i DYREKCJA KSM: 40-168 Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl katowickasm@gmail.com

GODZINY PRACY: poniedziałki, czwartki: 8 - 16, wtorki, środy: 8 - 17, piątki: 8.30 - 14.30. TELEFONY - Centrala: 32 20 84 - 700, Informacja: 32 2084 - 742, Fax: 32 20 84 - 805, Prezes Zarządu i Zastępca prezesa (sekretariat): 32 20 84 - 800, Zastępca Prezesa Zarządu, Główny Księgowy (sekretariat): 32 20 84 - 819, Pełnomocnik Zarządu, zastępca dyrektora do spraw technicznych (sekretariat): 32 20 84 - 849, Dział Członkowsko-Mieszkaniowy: 32 20 84 - 727 do 9, Dział Ewidencji Opłat za Lokale: 32 20 84 - 719 do 22, Dział Analiz i Windykacji: 32 20 84 - 713 do 17, Dział Remontów Bieżących: 32 20 84 - 789 do 792, Dział Nadzoru Remontów Inwestycji: 32 20 84 - 841 do 4, Dział Rozwoju: 32 20 84 - 724 do 5, Dział Organizacji i Samorządu: 32 20 84 - 794, Dział

Spółeczno-Kulturalny: 32 20 84 - 738, Samodzielne stanowisko do spraw pomocy członkom i wolontariatu: 32-20 84 777, Agencja UNIQA - dawniej „FILAR” w siedzibie KSM: 32 20 84 - 743.

ZAKŁADY CELOWE: MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA (w siedzibie Dyrekcji KSM, ul. Klonowa 35c): 32 20 84 - 739 do 740; SERWIS TECHNICZNY i Zakład Sprzętu i Transportu (ul. Brzozowa 50): tel. całodobowe: 32 25 82 075 oraz 32 25 81 626; ZAKŁAD CIEPŁOWNICZY (ul. Brzozowa 50): tel. 32 25 87 949 oraz 32 25 81 626; ZAKŁAD USŁUG PARKINGOWYCH (ul. Brzozowa 50): tel. 32 20 54 156.

ADMINISTRACJE OSIEDLOWE: Centrum-I ul. Czerwińskiego 8, tel. 32 25 96 897; Giszowiec ul. Wojciecha 36, tel. 32 25 60 338, 32 20 92 519; Graniczna ul. Graniczna 63c/4, tel. 32 25 51 387; Gwiazdy Al. Rożdżeńskiego 86a, tel. 32 25 87 459; Haprowiec oraz Śródmieście ul. Poniatowskiego 14d, tel. 32 25 14 039, 32 25 12 593; Janów ul. Zamkowa 61d, tel. 32 25 57 324; im.

Jerzego Kukuczki ul. Wrocławska 30, tel. 32 25 84 102, 32 20 38 192; Ligota ul. Ligocka 66, tel. 32 20 31 477; Murcki Plac Kasprowicka 5, tel. 32 25 56 180; Superjednostka Al. Korfanteo 32/11, II p., tel. 32 20 37 546; Szopienice ul. Morawa 103, tel. 32 25 69 005; im. Piotra Ściegiennego ul. Jabłoniowa 52, tel. 32 25 00 652, 32 25 02 926; im. Franciszka Ściagły ul. Markiecki 37, tel. 32 20 38 258; Wierzbowa ul. Brzozowa 50, tel. 32 25 87 961; Zawodzie ul. Bohaterów Monte Cassino 1, tel. 32 25 52 052, 32 25 55 729; im. Alfonsa Zgrzebnika ul. Łąbędzia 19, tel. 32 25 15 614.

KLUBY OSIEDLOWE: „Centrum” ul. Grażyńskiego 9a, tel. 32 25 87 558; Giszowieckie Centrum Kultury ul. Mysłowicka 28, tel. 32 20 93 602; „Józefinka” ul. Józefowska 100, tel. 32 25 85 919; „Juwenia”, ul. Sandomierska 9, tel. 32 20 30 154; „Pod Gwiazdami” al. Rożdżeńskiego 88, tel. 32 20 35 056; „Trzynastka” ul. Raclawicka 13, tel. 32 25 53 536.

KONTAKT Z REDAKCJĄ Wspólnych Spraw, e-mail: wspolnesprawy@as.net.pl

INTERNETOWA WITRYNA SPÓŁDZIELNI: www.ksm.katowice.pl

NIBY TAK, A JEDNAK: NIE!

8 lat temu została powołana do życia Fundacja Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Prezesuje jej od początku **Beata Drozdek-Twardowska**, z którą rozmawiamy o dokonaniach Fundacji i jej kolejnej inicjatywie dotyczącej selektywnej zbiórki odpadów, która – chociaż społecznie jest bardzo potrzebna – nie może czekać się urzeczywistnienia.

– Proszę przypomnieć, jakie cele stawia sobie Fundacja?

– Pośród członków Spółdzielni i innych mieszkańców zasobów Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej jest wiele osób, które nie radzą sobie życiowo z najróżniejszych przyczyn – podeszłego wieku, słabego zdrowia, niskich dochodów, samotności, wielodzietności, bezrobocia itp. Okazuje się, że działające w mieście wyspecjalizowane instytucje pomocy społecznej nie wszędzie docierają, nie każdemu potrafią pomóc – zresztą, czasami wcale nie chodzi o wielkie sprawy, ale o zwykłe kontakty sąsiedzkie, takie międzyludzkie, serdeczne więzi.

Fundacja postawiła sobie za cel uzupełnienie prowadzonych już przez państwo i miasto działań. Zajmujemy się przeto pomocą społeczną, w tym pomocą rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywaniem szans tych rodzin i osób. Bliskie jest nam działanie charytatywne oraz wspieranie chorych i ubogich. Także promocja i ochrona zdrowia oraz środowiska naturalnego. Działamy na rzecz integracji osób niepełnosprawnych w środowisku, jak również aktywizacji zawodowej osób pozostających bez pracy i zagrożonych zwolnieniem z pracy. Szczególną wagę przywiązujemy do upowszechniania i ochrony praw kobiet oraz prowadzenia działalności na rzecz równych praw kobiet i mężczyzn. Staramy się też wspomagać placówki społeczno-kulturalne KSM oraz pomagać w rozwoju wspólnot osiedlowych i społeczności spółdzielczej. W tym zakresie sami lub z innymi współorganizujemy przedsięwzięcia i imprezy w obszarze kultury i sztuki, na niwie sportu, rekreacji, turystyki i wypoczynku. Ogromne znaczenie przywiązujemy do promocji i organizacji wolontariatu oraz pomocy sąsiedzkiej.

– Jakie konkretne akcje zostały już zrealizowane?

– Jest ich sporo, a w każdej uczestniczyło od kilkunastu do kilkudziesięciu osób. Najprościej jest mi wymienić nasze poczynania pod nazwami, jakie były nadane prowadzonym długofalowo programom. A zatem były to m.in. „Pomóżmy sobie nawzajem”, „Pomagamy niepełnosprawnym” i „Oddam darmo” – kiedy pośredniczyliśmy w bezpłatnym przekazywaniu odzieży, mebli, sprzętu agd i rehabilitacyjnego, wyposażenia sportowo-rekreacyjnego – które już komuś były zbędne, a inni bardzo ich potrzebowali. W indywidualnych rozmowach i konsultacjach służyliśmy pomocą bezrobotnym. Powołaliśmy „Klub Samotnych Serc” i organizowaliśmy spotkania singli w najróżniejszym wieku. Prowadziliśmy wielokrotnie akcję „Komputery bez tajemnic dla Seniorów”. Organizowaliśmy turnusy rehabilitacyjne, wczesny krajowe i zagraniczne. Uruchoiliśmy terapię pedagogiczną dla dzieci w wieku 7-13 lat.

– Zatem sporo dokonań. Może teraz trochę informacji o najnowszej inicjatywie Fundacji

związanej z systemem gospodarki odpadami, jaki został wprowadzony 1 lipca 2013 roku.

– Nasza autorska inicjatywa nazwana „Zielone miasto Katowice” wkrótce będzie obchodziła rok istnienia i... nierozkwitnięcia ani na zielono, ani w innym kolorze. Pomysł nasz, który był i jest do wykorzystania w budynkach wielorodzinnych, wysokich, w tym ze zsypami, skierowaliśmy już 18 kwietnia 2013 do władz miejskich Katowic, na ręce wiceprezydenta Marcina Krupy.

Fundacja, występując w roli mediatora oraz koordynatora, zaoferowała trzystopniowy program współpracy, którego korzyści mogą mieć wymiar edukacyjny oraz materialny. Przedstawiało się to tak:

Pierwszy etap projektu „Zielone miasto Katowice”, obejmujący współpracę pomiędzy Fundacją a Katowicką Spółdzielnią Mieszkaniową, miał zawierać następujące punkty:

1. Zaplanowanie, zorganizowanie i przeprowadzenie kampanii informacyjnej na rzecz mieszkańców zasobów mieszkaniowych zarządzanych przez Katowicką Spółdzielnię Mieszkaniową, której celem będzie upowszechnienie zasad selektywnej zbiórki odpadów komunalnych wynikających z „Ustawy z dnia 1 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw.”

2. Zaplanowanie, zorganizowanie i przeprowadzenie serii szkoleń, forów informacyjnych, wydanie i kolportaż biuletynów informacyjnych dotyczących wychowania i kształtowania społeczeństwa proekologicznego, uruchomienie strony internetowej, w której zainteresowani mieszkańcy będą mogli znaleźć informacje w zakresie prawidłowego gospodarowania odpadami komunalnymi, w szczególności w zakresie selektywnego zbierania odpadów komunalnych.

Drugi etap projektu zakładał:

1. Objęcie wszystkich mieszkańców korzystających z zasobów KSM systemem gospodarowania odpadami komunalnymi.

2. Nadzór nad gospodarowaniem odpadami komunalnymi, w tym realizację zadań powierzonych podmiotom odbierającym odpady komunalne od mieszkańców.

3. Ustanowienie i wdrożenie selektywnego zbierania odpadów komunalnych obejmujące co najmniej następujące frakcje odpadów: papieru, metalu, tworzywa sztucznego, szkła i opakowań wielomateriałowych oraz odpadów komunalnych ulegających biodegradacji, w tym odpadów opakowaniowych ulegających biodegradacji.

4. Zorganizowanie zbiórki komunalnego sprzętu elektrycznego i elektronicznego pochodzącego z gospodarstw domowych.

5. Osiągnięcie odpowiednich poziomów recyklingu, przygotowania do ponownego użycia i odzysku innymi metodami oraz ograniczenia masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji przekazywanych do składowania,

6. Prowadzenie cyklicznych działań informacyjnych i edukacyjnych w zakresie prawidłowego gospodarowania odpadami komunalnymi, w szczególności w zakresie selektywnego zbierania odpadów komunalnych.

Wreszcie trzeci etap projektu pozwalał na redukcję zadłużenia mieszkańców wynikłego z nieterminowego opłacania czynszu za korzy-

stanie z jej zasobów, a tym samym zmniejszenie strat ponoszonych z tego tytułu. Wyrażać się to miało w:

1. Podpisaniu stosownych porozumień z mieszkańcami zalegającymi w opłatach za czynsz.

2. Przeprowadzeniu szkoleń i wdrożenie dłużników KSM do projektu „Zielone miasto Katowice”, przy współpracy Fundacji i KSM.

3. Nadzorze nad prawidłowym wykonaniem prac powierzonych dłużnikom KSM oraz miesięcznym ich rozliczaniu.

– Wiele to precyzyjna strategia i rokująca nadzieje na sukces...

– Niestety – jak dotąd – nie się nawet nie zaczęło. Miasto odrzuciło propozycję. Owszem, pozytywnie oceniając pomysł, że niby taki dobry, uznało, iż mamy go sobie sami realizować – to znaczy Fundacja i KSM, ale bez udziału finansowego miasta, gdyż – cytując odpowiedź wiceprezydenta M. Krupy: „Środki finansowe przekazywane do Miasta w postaci opłaty „śmieciowej” są tzw. pieniądzem znacznym i mogą zostać spożytkowane tylko na ściśle określone ustawą cele i zadania, w których nie mieści się przygotowanie na nieruchomości odpadów do odbioru(...)”.

– Jak wynika z informacji podanych do publicznej wiadomości miasto Katowice posiada znaczną, rzędu 800 tysięcy złotych co miesiąc, nadwyżkę z tytułu opłat wnoszonych za wywóz śmieci. I tych pieniędzy, które nie są opłatą „śmieciową”, ale stanowią nieuzasadnioną nadwyżkę ponad konieczną opłatę. I co – tych pieniędzy też nie można wykorzystać na akcję „Zielone miasto Katowice”?

– Ja nie widzę przeszkód. Spojrzenie na tę samą kwestię przez wiceprezydenta Katowic jest zgoła odmienne. W prowadzonej z Fundacją korespondencji odkłada rzecz całą, cytując: „do czasu „okrzepnięcia” wprowadzonego w życie nowego systemu gospodarowania odpadami”.

Trzy kwartały istnienia nowego systemu śmieciowego, z wszystkimi jego plusami i minusami, to moim zdaniem wystarczająco długi okres czasu, by mówić, że ów niedoskonały system jednak okrzepł. Zwłaszcza, że w katowickim wydaniu wygenerował zawyżone dochody dla miasta, które zafundowało sobie jakąś „nadwyżkę budżetową” z opłat śmieciowych nałożonych na zarządców nieruchomości, więc praktycznie na mieszkańców.

– Jaka zatem przyszłość rysuje się przed „Zielonym miastem Katowice”?

– Nie wiem. Niedawna, lutowa sesja Rady Miasta coś tam w kwestii śmieciowej w mieście zmieniała, ale nie odnosiło się to do naszej propozycji. Głośno jest o przygotowywanej nowelizacji samej ustawy o gospodarce odpadami. Na razie słuszny cel społeczny, mogący przynieść i ludności, i samorządowym gospodarzom miasta i państwu sporo korzyści – poległ w starciu z formalno-biurokratyczną materią.

– Dziękując za rozmowę wyrażam nadzieję, że Fundacji Katowickiej Spółdzielni mieszkaniowej nie braknie innych pomysłów, które rozkwitną!

Rozmawiał:
WIKTOR BOROWY

Nasze, wspólne sprawy...

Dziwną zimę 2013/2014 mamy już za sobą. Zimą z opadami śniegu, zawiejami i siarczystymi mrozami to na pewno nie. Ta zima w niczym tej prawdziwej nie przypominała. Przynajmniej u nas, na Śląsku. Z takiego przebiegu zimy nie byli zadowoleni narciarze, właściciele hoteli w miejscowościach podgórskich, właściciele wyciągów narciarskich i ci wszyscy, którzy z uroków zimy – a takie też są – korzystają.

Na pewno była ona korzystna dla budowlanców, kierowców, służb komunalnych i mieszkańców naszej aglomeracji. Dla mieszkańców miast – głównie za sprawą braku dużych uciążliwości, które zima niesie, a także mniejszych rachunków za ogrzewanie. Koszty ogrzewania stanowią liczącą się bardzo pozycję wydatków ogólnych za korzystanie z lokalu. O to by jednak od tego niewątpliwego sukcesu mieszkańcom „nie poprzewracało się w głowach”, dbali dostawcy ciepła. Skoro ich ambitne plany sprzedaży ciepła zostały zachwiane wyraźnym spadkiem zużycia, to muszą sobie to zrekompenzować podwyżkami cen ciepła. Nie próżnował więc nasz podstawowy dostawca energii cieplnej – Tauron, podnosząc poszczególne elementy taryfy za ciepło w listopadzie i grudniu minionego oraz w styczniu bieżącego roku.

Trudno już teraz określić jakie dokładnie skutki finansowe te zmiany spowodują. W rezultacie podobnych zabiegów w 2012 r. średnia cena ciepła w naszej Spółdzielni wzrosła aż o 13 %. Sezon grzewczy jeszcze trwa więc nie jest powiedziane, że na tych dotychczasowych podwyżkach musi się skończyć. Oby ten czarny scenariusz się spełnił. Sytuacja, że w wyniku rozliczeń mijającego sezonu grzewczego nie będą przeważyć zwroty do wnoszonych zaliczek na koszty ciepła, nie wydaje się prawdopodobna. Nawet biorąc pod uwagę, że maleje stale udział zużycia ciepła w całkowitym jego koszcie. Tak łagodnej zimy nie pamiętają nawet najstarsi górale...

Po tym raczej optymistycznym wstępie przejdźmy do tego, czym zajmowała się Rada Nadzorcza w lutym br. Jak zwykle pierwszym punktem programu posiedzenia było rozpatrywanie spraw członkowskich, tj. ocena zasadności wniosków Zarządu o wykreślenie z rejestru tych członków,

którzy zalegają z wnoszeniem opłat za korzystanie z lokalu. Zadłużenie na dzień 31 stycznia 2014 r. wynosiło 11,1 mln zł i było wyższe od zadłużenia na koniec ubiegłego roku o prawie 140 tys. zł. Biorąc jednak pod uwagę, że w tej całkowitej kwocie zadłużenia, aż 880 tys. zł stanowiły niedopłaty za media w 5 osiedlach i ten minus będzie szybko i w większości spłacony, można uznać, że sytuacja w segmencie odzyskiwania należności uległa poprawie.

Działalność Rady Nadzorczej KSM w lutym 2014 r.

MNIEJ CIEPŁA ZUŻYWAMY, WIĘCEJ ZA NIE PŁACIMY PO PODWYŻKACH TAURONU

Na posiedzenie Rady Nadzorczej Zarząd przesłał 15 wniosków o wykreślenie z rejestru członkowskiego. I tym razem część członków zdążyła spłacić swoje zadłużenie. Ostatecznie Rada rozpatrywała 7 wniosków. Niestety Rada nie znalazła żadnych okoliczności usprawiedliwiających ów stan zadłużenia, w którym się znaleźli i cała siódemka została pozbawiona praw członkowskich. Zgodnie ze statutem Spółdzielni mają oni 6 tygodni na spłatę zadłużenia bez konsekwencji finansowych. W każdym przypadku mogą też odwołać się od decyzji Rady Nadzorczej do Walnego Zgromadzenia.

W dalszej części posiedzenia Rada uchyliła swoją wcześniejszą uchwałę o pozbawieniu członkostwa jednej osoby, która spłaciła swój dług.

Część gospodarczą posiedzenia rozpoczęło rozpatrywanie przedłożonego przez Zarząd „Zbiorczego planu gospodarczego oraz programu działalności społecznej i kulturalnej Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej na 2014 rok”. Dokument ten zawiera zamierzenia i wielkości środków niezbędnych do ich realizacji, we wszystkich dziedzinach działalności Spółdzielni w bieżącym roku.

Dyskusja koncentrowała się zasadniczo wokół dwóch tematów: celowości rozpoczęcia już w bieżącym

roku realizacji 2 etapu inwestycji mieszkaniowej Rekreacyjna Dolina „Duży Staw”; zakresu remontów finansowanych z funduszu „A” głównie na tzw. modernizację ociepleń i związanych z tym nakładów.

Plan został przez Radę Nadzorczą przyjęty, z tym, że ostateczna decyzja o rozpoczęciu inwestycji „Duży Staw” zapadnie na Walnym Zgromadzeniu, które zadecyduje o wielkości maksymalnej sumy zobowiązań jakie może Spółdzielnia zaciągnąć w tym roku.

Odnosnie prowadzenia robót z funduszu remontowego „A” – Zarząd zadeklarował wprowadzenie w trakcie realizacji pewnych ograniczeń ich zakresu, co wydaje się bez tego prawdopodobne, wobec stanowiska Tauronu torpedującego skutecznie jak dotąd wykonywanie robót modernizacyjnych infrastruktury ciepłowniczej zmierzających do oszczędności w poborze ciepła z sieci, gdyż to nie leży w interesie tej firmy.

W kolejnym punkcie programu Rada zapoznała się z przebiegiem Zebrań Osiedlowych. Zainteresowanie tymi zebraniem najlepiej obrazuje frekwencja. Wynosiła ona średnio na wszystkich zebraniach 2,7 %. Najwyższą frekwencję zanotowano w Osiedlu HPR 14,3%, a najniższą 1,3% w Osiedlu im. Ściegiennego. Na zebraniach przyjęto do realizacji łącznie 26 wniosków. Tak niską frekwencję można interpretować w ten sposób, iż nasi mieszkańcy nie mają większych powodów do niezadowolenia z dotychczasowych poczynąń władz spółdzielczych i organów samorządowych różnego szczebla.

W dalszej kolejności Rada przyjęła „Sprawozdanie Rady Nadzorczej z działalności za 2013 r.” Sprawozdanie to będzie oceniane i zatwierdzane na najbliższym Walnym Zgromadzeniu, które odbędzie się w czerwcu.

Sprawą, której Rada poświęca zawsze dużo uwagi, jest analiza skarg i wniosków wniesionych do KSM oraz ocena sposobu ich załatwienia. W roku 2013 nastąpił pewien (o 5,9%) wzrost ilości skarg w stosunku do roku poprzedniego, a wniosków i postulatów przybyło o 23,7%. O ile przyrost skarg trudno uznać za zjawisko korzystne, o tyle zwiększenie się liczby postulatów i wniosków jest przejawem wzrostu aktywności mieszkańców, zmierzającej do

podniesienia bezpieczeństwa czy komfortu zamieszkiwania.

W przypadku skarg kilka okazało się bezzasadnych. Spora część z nich dotyczyła niezadowolonych z zakłócenia spokoju i uciążliwości sąsiadów. W tym przypadku działanie Spółdzielni jest mocno ograniczone. Skargi uzasadnione zostały w większości załatwione po myśli skarżących, bądź są w trakcie realizacji. Inaczej przedstawia się sprawa wniosków. Wiele z nich wiąże się z potrzebą przeznaczenia na ich realizację odpowiednich środków finansowych. Są więc wprowadzane w życie w zależności od możliwości ekonomicznych danego osiedla. Rada działania Zarządu i Administracji osiedlowych w tym zakresie obowiązków oceniła pozytywnie.

Omówiono także realizację wniosków i zaleceń Rady Nadzorczej. Część z tych wniosków ma charakter długofalowy i znajdują się w fazie wprowadzania w życie. Rada nie stwierdziła przypadku braku działań, bądź nieuzasadnionych opóźnień w ich wdrażaniu.

Jak zwykle posiedzenie zakończyło rozpatrywanie spraw bieżącej korespondencji przychodzącej i wychodzącej.

mgr inż. JERZY DONIEC
Przewodniczący
Rady Nadzorczej KSM

Z działalności Rad Osiedli

**Osiedle Centrum-I:
KAMERY STRZEGA
KATOWICKIEJ 65**

Kierownik Administracji Osiedla *Marek Szarejko* poinformował osiedlowy samorząd o zamontowaniu dwóch dodatkowych kamer, jako doposażenie istniejącego już monitoringu budynku przy ul. Katowickiej 65. Energooszczędne oświetlenie instalowane jest także w klatkach schodowych – zarówno pod wspomnianym adresem, jak też w korytarzach, klatkach schodowych oraz piwnicach budynków przy ulicach Czerwńskiego 8 oraz Ordona 20, 20a.

**Giszowiec:
4 MILIONY ZŁOTYCH
NA REMONTY
I DZIAŁALNOŚĆ
SPOŁECZNO-KULTURALNĄ**

Jak informuje przewodniczący Rady Osiedla *Giszowiec Szczepan Durło*, przedmiotem obrad jej styczeniowego posiedzenia były zawarte w tytule najważniejsze dla mieszkańców problemy; a więc: plan remontów osiedlowych zasobów, a także założenia działalności społecznej, oświatowej i kulturalnej. W podjętej uchwale, osiedlowy samorząd zatwierdził plan rzeczowo-finansowy Funduszu Remontowego „B” na rok 2014.

**Śródmieście:
WYSOKIE OCENY PRACY
EKIP REMONTOWYCH**

Rada Osiedla Śródmieście przeprowadziła ocenę jakości robót remontowych wykonywanych w tym osiedlu w 2013 roku. Wystawiono je czterem wykonawcom, którzy ogólnie otrzymali oceny pozytywne. Jakość wykonania robót w przeważającej większości jest dobra. Roboty przeprowadzone w osiedlu przebiegały prawidłowo – w zasadzie bez zakłóceń. Także prace technicznie trudne przeprowadzono prawidłowo.

Czterech wykonawców otrzymało nawet oceny bardzo dobre. W tej kategorii zanotowano

zwiększenie liczby prac, które wykonano – zdaniem Komisji Gospodarki Zasobami Rady Osiedla Śródmieście i Rady Osiedla – rzetelnie i fachowo. Konkretnie, tej kategorii ocen bardzo dobre wystawiono czterem firmom: Malarstwo, Tapicerstwo, Roboty Ogólnobudowlane *Zbigniew Zielazo*; Zakład Budowlany *Socha Krzysztof*; Usługi Ogólnobudowlane *Lukasz Szymański* oraz *Pirotoks*.

**Superjednostka:
WSPÓŁPRACA
ZE SŁUŻBAMI
MUNDUROWYMI**

Możliwości współpracy Administracji Osiedla ze służbami mundurowymi w zakresie przestrzegania i egzekwowania przepisów o ruchu drogowym na osiedlowym terenie, były tematem posiedzenia samorządu. Na zaproszenie Rady Osiedla, w jej posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele: Policji, dzielnicowy *Mariusz Ziarko* i Straży Miejskiej: *Iwona Mociół* i *Lukasz Kańtoch*.

W nawiązaniu do problemów poruszanych na ostatnim Zebraniu Osiedlowym poinformowano, iż Straż Miejska wystawiła w grudniu ubr. 150 wezwań za parkowanie na drodze dojazdowej od strony hotelu „Silesia”. Wnioskowano potrzebę oznakowania drogi dojazdowej do przedszkola od ulicy Sokolskiej. Osiedlowy samorząd stoi na stanowisku, że już istniejące znaki drogowe powinno się przestrzegać. Odnośnie agencji towarzyskich – długo trwała dyskusja nad możliwościami reakcji służb mundurowych. Obowiązujące prawo nie spełnia oczekiwań i nie gwarantuje ochrony osób trzecich, narażonych na konsekwencje działalności agencji w mieszkaniach prywatnych. Zarządca jest w tym przypadku bezsilny, mając do dyspozycji wyłącznie Regulamin porządku domowego.

PROBLEMY OSIEDLOWYCH SPOŁECZNOŚCI

**Os. im. Zgrzebnika:
REMONTY DACHÓW,
BALKONÓW I TARASÓW**

Przewodnicząca Rady Osiedla im. *Zgrzebnika Maria Zawisłak* poinformowała o zatwierdzeniu przez osiedlowy samorząd planu rzeczowo-finansowego na rok 2014. Z łącznej kwoty 667.490 złotych – zgodnie z najpilniejszymi potrzebami – najwięcej środków (550 tys. złotych) przeznaczają się na prace remontowe dachów, balkonów i tarasów oraz modernizację klatek schodowych.

**HPR:
WYMIANA DŹWIGÓW
I PIONÓW
KANALIZACYJNYCH**

Zgodnie z założeniami ekonomiczno-gospodarczymi, tegoroczne środki finansowe funduszu remontowego przeznaczone zostaną na dokończenie wymiany dwóch dźwigów oraz wymianę dwóch kolejnych pionów kanalizacyjnych.

**Centrum-I :
OSIEDLOWY
KLUB GOŚCINNY
DLA INWALIDÓW**

Jak informuje przewodnicząca Rady Osiedla Centrum-I *Beata Latkowska*, jej członkowie zaznajomili się z pismem Zarządu Katowickiego Związku Inwalidów Narządu Ruchu z wnioskiem o kontynuowanie w 2014 roku spotkań członków w osiedlowym Klubie „Centrum” na dotychczasowych warunkach. Rada, po omówieniu sprawy, jednomyślnie wyraziła zgodę na nieodpłatne korzystanie z pomieszczenia Klubu „Centrum”.

*Na podstawie protokołów
z posiedzeń Rad Osiedli
oraz rozmów z członkami
samorządów opracował:
ZBIGNIEW CZERNICKI*

**Na początku roku
najbardziej poszkodowane
Szopienice**

**STRATY MATERIALNE
W (TYLKO) SZEŚCIU
OSIEDLACH**

Głównym uwagi jest fakt, że z grona siedemnastu osiedli tylko sześć odnotowało konieczność usuwania i ponoszenia kosztów likwidacji styczeniowych dewastacji. Warto więc na wstępie wymienić te osiedlowe społeczności, które już na początku nowego roku ustrzegły się strat i związanych z nimi wydatków, aspirując zarazem do gospodarnego zarządzania majątkiem swoich członków. W porządku alfabetycznym, wspomnianą „czołówkę” stanowią społeczności osiedli: HPR, Graniczna, Gwiazdy, Janów, Ligota, Murcki, Superjednostka, Śródmieście, Wierzbowa oraz im. *Zgrzebnika*.

Z grona poszkodowanych prym wiedz **Osiedle Szopienice**, w którym na skutek kradzieży w posesji przy ul. *Morawa 91c* „ulotniły się” kable zwisowe w dwóch dźwigach, uszkodzone zostały płyty sterownika „O” oraz układ zasilania awaryjnego i akumulatora. Łączna wartość strat wynosi 12 tysięcy zł.

W **Osiedlu Zawodzie**, kosztem 1.653,80 złotych, naprawiono drzwi wejściowe do budynków przy ul. *Bohaterów Monte Cassino 18 i 16*, oraz do piwnicy (*Bohaterów Monte Cassino 20*); a także wstawiono wybitą szybę w drzwiach wewnętrznych (*Boh. Monte Cassino 24*).

Administracja **Osiedla im. J. Kukuczki** poinformowała o podpaleniu drzwi szybowych dźwigu osobowego w budynku przy ul. *Podhalańskiej 8*. Na ich naprawę wydatkowano 945 złotych. Litanię aż dziesięciu szkód w budynkach przy ulicach *Ściągły, Markiefki i Kopalnianej* (uszkodzone klamki, zamki i drzwi wejściowe do klatek schodowych wartości 830 złotych) odnotowano w **Osiedlu im. ks. Fr. Ściągły**.

Koszty związane z usuwaniem szkód w najbliższym z naszych osiedli – **Giszowcu** (wymianą zamków i wkładek w kontenerowiskach, szkleniem drzwi wejściowych do budynków oraz wymianą wkładek, zamków, samozamykaczy i rygli do drzwi) opiewały na kwotę 590 złotych. O kosztowniejszej dewastacji poinformował także kierownik Administracji **Osiedla Centrum I mgr inż. Marek Szarejko**. W budynku przy ul. Katowickiej 65 z powodu dewastacji dokonano uzupełnienia płyt sufitowych (kasetonów). Demon-taż pozostałości konstrukcji sufitu podwieszanego i ponowny montaż nowego kosztował 2.297,85 złotych.

**Zebrał i opracował:
ZBIGNIEW CZERNICKI**

SZANOWNI PAŃSTWO!

Stali Czytelnicy „Wspólnych Spraw”, a zwłaszcza członkowie Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, orientują się, że Spółdzielnia nasza w swoim bezpośrednim zarządzie posiada 345 budynków mieszkalnych wielorodzinnych. Część z nich, jak np. Superjednostka, Haperowiec czy Gwiazdy, pod względem liczby lokali i mieszkańców może z powodzeniem konkurować z niejednym polskim miasteczkiem czy gminą. Jesteśmy wprawdzie w skali naszego kraju w gronie największych spółdzielni mieszkaniowych (bo są i większe od naszej), to w skali europejskiej z takimi zasobami mieszkaniowymi należymy raczej do „średniaków”.

Dlaczego podaję (przypominam) tę informację? Bo potencjalnie, pewnego dnia, w miarę wyodrębniania się lokali w poszczególnych nieruchomościach, w miejsce jednej KSM będziemy mieli do czynienia – z mocy prawa – z tyloma (a więc 345) wspólnotami mieszkaniowymi, podlegającymi innemu reżimowi prawnemu, bowiem automatycznie – już bez woli czy decyzji członków spółdzielni zamieszkujących jako właściciele w poszczególnych wspólnotach – nastąpi zastąpienie działania ustaw spółdzielczych na rzecz „ustawy o własności lokali”, zafundowanej polskiemu społeczeństwu już w roku 1994. (Dz. U. Nr 85 poz. 388, z późniejszymi nowelizacjami w 2000 i 2004 roku). 345 wspólnot i tyleż zarządów, budżetów, planów, sprawozdań itd. Za to nie będzie np. obligatoryjnych lustracji zewnętrznych i działalności badających legalność, rzetelność oraz gospodarność działania (jak to ma miejsce w spółdzielczości – prowadzonej niezależnie od wszelkich innych kontroli instytucjonalnych funkcjonujących w polskiej gospodarce). I pozostanie np. tylko droga sądowa we wszystkich spornych sprawach.

Tutaj już jest awizowany ów „przymus” (wspólnota z mocy prawa), który mnie (a sądzę, że i wielu innych) razi – skoro nie mogę „nie chcieć”. Ale jednak

– póki co – to ruch w tym kierunku i tempo jego przybliżania, jako że jeszcze nie jest narzucone, zależy od indywidualnie podejmowanych decyzji samych członków. Z roku na rok proces prywatyzacyjny postępuje, toteż władzom spółdzielni – kierującym przedsiębiorstwem spółdzielczym (i zarządzającym częściowo zasobem własnym, a częściowo majątkiem wyodrębnionym na własność stricte prywatną) po-

ustawy (jeśli zostanie uchwalona przez większość parlamentarną) – zlikwiduje owo „czekanie” na wyodrębnienie się wszystkich mieszkań i wprowadza do zasobów spółdzielczych nową zasadę, wprost z ustawy o własności lokali, iż wystarczy wyodrębnienie choćby tylko jednego lokalu, by tym samym, z mocy prawa, dana nieruchomość z dnia na dzień została wspólnotą mieszkaniową.

Dla projektodawców: – wreszcie(!) się tak stanie, bo w każdym niemal budynku spółdzielczym jest ktoś z wyodrębnionym mieszkaniem.

Aktualny proces „czekania” na wyodrębnienie ostatniego lokalu w nieruchomości okazał się zbyt

dłuż – nie tyle swoich nazwisk, co dosadności (wielce nieparlamentarnej) – wyrażanych opinii. Im to zatem – in corpore – przekazuję tylko jedno wyjaśnienie, dotyczące nie meritum omawianych spraw, a ich personalnych odniesień wobec mojej osoby. To fakt, że od początku swojej pracy zawodowej jestem związana z naszą Spółdzielnią. Faktem jest też, to iż stosunkowo długo prezesuję Zarządowi i dyrektoruję KSM. Ale nieprawdą jest, że wykonuję te obowiązki z nadania *ancien régime* (jako złośliwo-ironicznie był łaskaw napisać jeden z adwersarzy w swej niezwykle erudycyjnej korespondencji, opatrzonej podpisem: Jakobin). Zostałam na funk-

CZY OBEJMIE NAS WSPÓLNOTOWY PRZYMUS?

zostaje czekanie na moment, aż wszyscy uprawnieni do tego się wyodrębnią i... zostaną wspólnotą. Wspólnotą mieszkaniową zarządzaną, już być może nie przez spółdzielnię, a przez... kogo bądź (co wynika z art. 18 ustawy o własności lokali). Do niedawna osoby wykonujące zawód zarządcy nieruchomości musiały legitymować się państwowym certyfikatem, który potwierdzał fakt posiadania konkretnych umiejętności i wiedzy, zaświadczać iż są one odpowiednio wykształcone, z doświadczeniem w tej dziedzinie. Na skutek tzw. ustawy deregulacyjnej i „urynkowania” niektórych zawodów, osoby wykonujące zawód zarządcy nieruchomości obecnie nie muszą już posiadać licencji.

Teraz – parafrazując znaną wypowiedź Jurka Owsiaka – powiem, że prawem stała się zasada: „chceta – to se zarządzajta!” Jakże to niesie zagrożenia – nie muszę szeroko wyluszczać. Są oczywiste i (obym się myliła) zwiastują ze wszech miar możliwą niekompetencję, oszustwa, nadużycia.

I teraz wreszcie dochodzę do tego, co jest we wstępnej refleksji. W projekcie ustawy (druk sejmowy nr 819) autorstwa grupy posłów PO, a „pilotowanego” przez posłankę – sprawozdawczynię Lidę Staroń. Otóż artykuł 37 tej

długi dla pomysłodawców zmian ustaw (anty!)spółdzielczych, bo spółdzielcy jakoś opieszale zdążają w kierunku wspólnot. Trzeba więc – decydując za nich – skrócić ten okres czasu zmieniając ustawę (ciekawe w czym interesie?, dlaczego?). Zatem pewnego dnia, w którym wejdzie (oby nie!) w życie ta ustawa – niemal z dnia na dzień powstanie w Polsce zamiast 3600 spółdzielni mieszkaniowych około pół miliona wspólnot. Wspólnotowy przymus jest więc realnie prawdopodobny. Tym samym istnienie spółdzielni mieszkaniowych pozbawianych równocześnie podstawowego majątku (funduszy statutowych – bo i o tym jest w tymże projekcie) straci rację bytu. I o to właśnie projektodawcom ustawy widać chodzi.

Przed takimi konsekwencjami przestrzegałam we „Wspólnych Sprawach” przed miesiącem, w swoich poprzednich „refleksjach” pod nieco prowokacyjnym tytułem „Larum grają”. Zgodnie z oczekiwaniem – na zawarte w nim tezy zareagowało dość liczne grono spółdzielców, zaintrygowane tytułowym wezwaniem – i w korespondencjach (tak listownych, jak i mailowych) wyraziło swoje poparcie dla tych przemysłów lub zgłosiło sprzeciw wobec nich. Szkoda, że oponenti zrobili to anonimowo. Może wsty-

cję prezesa wybrana po zmianach ustrojowych, już „po rewolucji” w spółdzielczości, w kwietniu 1990 roku, uzyskując wraz z pozostałymi członkami Zarządu co roku na Walnym Zgromadzeniu Spółdzielni w tajnych głosowaniach absolutorium z ogromną przewagą głosów „za”, jak i przez wszystkie lata pozytywne opinie wszelkich organów zewnętrznych i wewnętrznych kontrolujących działalność naszej Spółdzielni (a było ich niemało).

Prace Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego (NPS), o których pisałam, oczywiście trwają nadal. Przypominam, że obecnie dotychczas poselskiego projektu ustawy o spółdzielniach (druk sejmowy nr 515), poselskiego projektu ustawy – Prawo spółdzielcze (druk nr 980) oraz poselskiego projektu ustawy – Prawo spółdzielcze (druk nr 1005). Odbyły się też dwa kolejne posiedzenia: 20 lutego i 13 marca. Kto miał ochotę i czas po temu, mógł je śledzić w serwisie internetowym Sejmu (www.sejm.gov.pl).

Wspólnoty mieszkaniowe nie mają w swoich kompetencjach niczego, czego by nie wykonywały spółdzielnie mieszkaniowe. Mimo, że temat ten był na łamach „Wspólnych Spraw” parokrotnie

(Dokończenie na str. 8)

Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa ma dość specyficzną strukturę organizacyjną, ale utrwaloną dobrym, wieloletnim doświadczeniem i odzwierciedlającą w sposób możliwie maksymalny oczekiwania jej członków. Szczególnie dotyczy to osobistego uczestniczenia członków w decyzjach spółdzielczych organów samorządowych, odnoszących się do stanowienia wewnętrznych regulacji prawnych, przyjmowania, a następnie kontrolowania realizacji planów działalności gospodarczej i społeczno-kulturalnej oraz prawa powszechnej dla członków oceny funkcjonowania naszego przedsiębiorstwa. **Tak przedsiębiorstwa!** – o czym wielu, nie tylko tzw. pozaspółdzielczych, zewnętrznych komentatorów, ale i naszych członków, zapomina. Oczywiście – nawet przede wszystkim – jako spółdzielnia jesteśmy też organizacją typu społecznego (nie politycznego!), prowadzącą działalność gospodarczą i społeczno-kulturalną **na rzecz członków spółdzielni i ich rodzin, z założeniem prowadzenia tej działalności po kosztach własnych.** A nie jest to zadanie łatwe do wypełnienia.

Realizacji tego nadrzędnego celu służy funkcjonowanie naszej Spółdzielni w strukturze wieloosiedlowej, z posiadającymi ogromne kompetencje Radami i Administracjami Osiedli. Te samodzielne ekonomicznie osiedla są jednak statutowo koordynowane i obsługiwane przez Centrum Zarządzająco-Usługowe z jego wyodrębnionymi specjalistycznymi Działami oraz, no właśnie „**oraz**” z **Zakładami Celowymi.** Specjalnie powołanymi dla obsługi osiedli i Centrum Zarządzająco Usługowego, a także dla świadczenia usług indywidualnym członkom.

Na co dzień nawet nie myślimy o tym (skoro wszystko funkcjonuje tak jak trzeba), że w strukturze Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej sami powołaliśmy do obsługi posiadanych zasobów – rzecz by można – służby utrzymania ruchu przedsiębiorstwa, w postaci samodzielnych, wyodrębnionych ekonomicznie jednostek organizacyjnych, jakimi de facto są Zakłady Celowe.

To one zabezpieczają (uczestnicząc w realizacji planów gospodarczych Spółdzielni) potrzeby naszych mieszkańców, między innymi w zaopatrzeniu w centralne ogrzewanie, centralnie podgrzewaną wodę, wodę zimną i w odprowadzenie ścieków. Całorocznie i całodobowo utrzymu-

Gorący Temat

ją pogotowie techniczne, w tym z tak ważnym serwisem technicznym instalacji gazowych i elektrycznych. Prowadzą czynności związane z posiadaniem i obrotem prawami do lokali, a także zabezpieczeniem potrzeb garażowania i parkowania pojazdów w obrębie terenów zarządzanych przez naszą Spółdzielnię.

Zakłady Celowe, będąc wyspecjalizowanymi służbami Spółdzielni, realizują powierzono-

– korzystając z usług naszego Mieszkaniowego Biura Pośrednictwa – zyskując pewność profesjonalnej obsługi, fachowego doradztwa i gwarancje rzetelnego ustalania praw do lokalu. MBP służy poradami dla celów swobodnego dysponowania posiadanymi prawami do lokali, opieką nad przebiegiem procesów zmian w obrębie takich praw jak: zapis, dziedziczenie, darowanie, zapisy spadkowe itp. W każdym wyda-

- badanie instalacji elektrycznej i piorunochronnej w zakresie stanu sprawności połączeń, zabezpieczeń i ochrony od porażeń wraz z usunięciem nieprawidłowości,
- usługi transportowe i sprzętowe koparko-ładowarką,
- usługi ślusarskie i spawalnicze.

Zakład Usług Parkingowych:

- wykonuje usługi w zakresie zabezpieczenia majątku

Cudze chwalcie swego nie znacie....

ZAKŁADY CELOWE KSM DLA UŻYTKOWNIKÓW LOKALI

ne im zadania i czynności objęte – w większości – ramowym zakresem usług, wynikających z obligatoryjnej opłaty, przeznaczonych na pokrycie kosztów eksploatacji podstawowej oraz funduszu remontowego, jako zakres zadań zleconych przez KSM. Ten podstawowy cel nie jest jednak jedynym u podstaw powołania w Spółdzielni Zakładów Celowych.

Zakłady Celowe zatrudniają pracowników fachowych, wyłącznie z uprawnieniami wymaganymi dla świadczenia usług użytkownikom lokali zarządzanych przez naszą Spółdzielnię, w sposób właściwy i po godziwych cenach. Oczywiście inne ceny proponowane są członkom, a inne dla osób nie będących członkami naszej Spółdzielni.

Korzystając z usług naszych Zakładów Celowych dla własnych potrzeb i na indywidualne zlecenie zyskując Państwo pewność braku podstaw kwestionowania zastosowanych technologii i dobrej jakości materiałów wykorzystanych na potrzeby napraw oraz remontów. Korzystacie również z uznanych rozwiązań wykonawczych oraz wysokiego poziomu usług.

W odniesieniu do wszelkich spraw związanych z dysponowaniem prawami do lokali zarządzanych przez naszą Spółdzielnię

ni „Wspólnych Spraw” Biuro prezentuje szczegółowo swoją ofertę, a ponadto w dni robocze uaktualnia ją na stronie internetowej.

Co prawda oferta naszych Zakładów Celowych umieszczona jest na naszej stronie internetowej, ale ponieważ nie wszyscy na bieżąco korzystają z internetu, dlatego poniżej przypominam zarys oferty usług naszych Zakładów, jednocześnie zachęcając do korzystania z niej:

Zakład Ciepłowniczy:

- wymiana instalacji centralnego ogrzewania i ciepłej wody,
- przekładanie lub wymiana grzejników w mieszkaniach,
- opomiarowanie instalacji centralnego ogrzewania wraz z jej regulacją,
- montaż i legalizacja ciepłomierzy i wodomierzy w budynkach,
- wszelkie inne roboty związane z obsługą infrastruktury ciepłowniczej.

Serwis Techniczny:

- wymiana, naprawa, konserwacja i regulacja urządzeń gazowych, wodno-kanalizacyjnych,
- wymiana, naprawa instalacji i armatury: gazowej, wodnej, kanalizacyjnej i elektrycznej,
- przeglądy okresowe instalacji gazowej wraz z usunięciem nieszczelności,

mieszkańców prowadząc całodobowe parkingi strzeżone na osiedlach: ● Gwiazdy (ul. Dudy Gracza), ● im. Kukuczki (ul. Podhalańska), ● Giszowiec (ul. Młodzieżowa), ● os. Graniczna (ul. Paderewskiego 71),

- na parkingach na os. im. Kukuczki i Giszowiec są jeszcze **ostatnie wolne miejsca postojowe,**
- wynajmuje **garaże w wielokondygnacyjnym budynku garażowym**, w Katowicach przy ul. Bytkowskiej 55 oraz **wynajmuje i oferuje do sprzedaży garaże wolnostojące przy ul. Lotnisko,**
- wszystkie parkingi: ● są ubezpieczone, ● mają całodobową ochronę, ● posiadają wjazd i wyjazd z parkingu wyposażony w urządzenia zabezpieczające przed dostępem osób niepowołanych (kolczatki, rogatki), ● są atrakcyjnie zlokalizowane.

■ na wszystkich parkingach Zakład posiada powierzchnie reklamowe do wynajęcia, **I**na koniec – ważna i sprawdzona(!) informacja: – ceny usług oferowanych przez Zakłady Celowe Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w większości przypadków są niższe niż ceny stosowane na terenie Katowic przez innych usługodawców.

CZY OBEJMIĘ NAS WSPÓLNOTOWY PRZYMUS?

(Dokończenie na str. 6)

już poruszany (także przez innych członków Zarządu), sędzę, że w którychś z kolejnych swoich refleksji zajmę się takim omówieniem. Teraz zaś przywołam tylko jedno porównanie. Koszty użytkowania budynków (np. sprzątnięcia, wymiany dźwigów, remontów i modernizacji, energii elektrycznej itp.) ponoszone we wspólnocie i w spółdzielni zestawiać można z kosztami zakupów (dowolnych towarów) w detalu i w hurcie. Przecież każdy z nas marzy by kupować w cenie hurtowej. Spółdzielnie mają do tego dostęp (choćby ze względu na wielkość zapotrzebowania). Wspólnoty mogą o tym tylko marzyć.

Czyż potencjalna siła politycznej i mobilnej zdolności spółdzielców (niedoceniana i nie wykorzystywana przez nich samych w obrocie swych zbiorowych interesów z racji niedostatecznej integracji i słabego poczucia wewnątrz-korporacyjnych więzi), nie jest w ramach spółdzielczej korporacji jednak znacznie większa niż pojedynczych, funkcjonujących odrębnie i często o sprzecznych względem siebie interesach wspólnot? Nie od dziś, i to niezależnie od funkcjonującego w państwie ustroju, są podejmowane działania, by tę gospodarczo-społeczną siłę (potencjalnie grożącą ewentualnymi słusznymi roszczeniami) osłabić.

Stosowane są różne metody – wśród nich posiłkowanie się hasłami konieczności reformo-

wania, a uzasadnianymi rzekomymi lub incydentalnymi (co do skali) nieprawidłowościami. Od lat są podejmowane i wdrażane próby rozbijania jedności ruchu spółdzielczego, jego atomizacji gospodarczo-finansowej i wewnętrznego antagonizowania środowisk spółdzielczych. Dzieje się tak w naszym kraju wbrew trendom notowanym w wielu światowych gospodarkach, funkcjonujących od „zawsze” w warunkach rynkowych, zmierzających do koncentracji, jednoczenia i globalizacji działań (ale są tego przykłady także i u nas, np. powstanie wielkiej korporacji Tauron i inne). Wobec polskiej spółdzielczości co rusz podejmowane są jednak (i mimo licznych protestów samych zainteresowanych) inicjatywy zgola przeciwnie.

Kto w efekcie realizacji nowych ustaw będzie ich beneficjentem, a kto poszkodowanym? – można tego dość dowolnie domniemywać. Zwłaszcza, że np. w odniesieniu do spółdzielczości szeroki ogół społeczeństwa w zasadzie nie zna zasad spółdzielczych. Po prostu słabo orientując się w jej zaletach i odmienności (w stosunku do innych funkcjonujących na rynku gospodarczym podmiotów prawnych – bo teraz tego nawet w szkołach już nie uczą). A nie zorientowanym, nim zweryfikuje to samo życie, można wmówić wiele.

Z poważaniem
KRYSZYNA PIASECKA

Koncerty



Narodowa Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia – na której koncerty z reguły nie można zdobyć biletów (a cóż to będzie w nowej siedzibie NOSPR!?) – tym razem zaprasza do Sali im. Grzegorza Fietelberga, w siedzibie w Centrum Kultury Katowice, na trzy swoje występy.

W środę 26 marca, g. 12⁰⁰, **Koncert edukacyjny „Krajobrazy”**. Dyryguje Szymon Makowski. W programie: Mendelssohn-Bartholdy – uvertura *Hebrydy*, Noskowski – *Step*, Smetana – *Weltawa*, z cyklu *Moja ojczyzna*, Kilar – *Kzesany*.

W niedzielę 30 marca 2014, g. 12⁰⁰, **Poranek**. Dyryguje Marzena Dąkówna, solistka Natalia Kurzac. W programie: Moniuszko – Uwertura do opery *Paria*, Saint-Saëns – I Koncert wiolonczelowy a-moll op. 33, Ravel – *Rapsodia hiszpańska*.

W piątek, 4 kwietnia, g. 19³⁰, **Koncert**. Dyryguje Paul Goodwin, solista Jarosław Nadrzycki. W programie: Britten – *Uwertura amerykańska*, Chaczaturian – Koncert skrzypcowy, Williams – V Symfonia.

Filharmonia Śląska w wyremontowanej siedzibie Nowa przestrzeń muzyczna

Potrwałym „wieki cale” remoncie, rozbudowie i modernizacji (kosztem ponad 47 milionów złotych, z czego ponad 21 milionów pochodziło z programów Unii Europejskiej, a pozostałe pieniądze z budżetu województwa śląskiego) – **Filharmonia Śląska im. Henryka Mikołaja Góreckiego** wznowia koncerty w swojej siedzibie, przy ul. Sokolskiej 2 w Katowicach.

Koncert inauguracyjny (zamykający) odbędzie się w piątek, 28 marca, a jego dwukrotne repertuarowe powtórzenia (na które biletów brak) – nazajutrz. Również występ niedzielny (30.03. g. 17⁰⁰) nazywany jest „Koncertem na otwarcie” i są jeszcze bilety. W programie: M. Weinberg – VII *Symfonia C-dur* op. 81, D. Szostakowicz – *Preludium i Scherzo* op. 11, P. Czajkowski – *Souvenir de Florence* op. 70, a występują Śląska Orkiestra Kameralna, Robert Kabara – dyrygent i Aleksandra Gajęcka-Antosiewicz – klawesyn.

Natomiast wcześniej, w **piątek 21. 03. o godz. 19⁰⁰, Filharmonia kończy swój tułaczy żywot wykonaniem arcydzieła Georga Friedricha Händla – Oratorium**

„*Mesjasz*”, HWV 56 – w kościele św. Józefa w Katowicach-Zależu, przy ul. Gliwickiej 76. Grają Orkiestra Symfoniczna F. Śl., Śląska Orkiestra Kameralna, śpiewają: Chór F. Śl. i soliści: Justyna Bachowska – sopran, Joanna Iwaszkiewicz – alt, Adam Sobierajski – tenor, Czesław Gałka – bas. Dyryguje Jan Wincenty Hawel, przygotowanie chóru – Jarosław Wolanin.

W środę i czwartek – 5 i 6 kwietnia organizowane są „**Dni otwarte**” F. Śl. Będą one okazją do spotkań z artystami zaprzyjaźnionymi i działającymi w Filharmonii, zabaw, konkursów, warsztatów, a także do zwiedzania budynku, również w części na co dzień melomanom niedostępnej.

Pierwszy „zwykły” koncert – w piątek, 11. 04. g. 19:00. „**Muzykujący przyjaciele**”. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna F. Śl., Śląska Orkiestra Kameralna, Massimiliano Caldi – dyrygent, Dominik Połowski – wiolonczela. Program: J. Poniatowski – *Pierre de Medicis*, D. Przybylski – *Four Darks in Red*, W.A. Mozart – Uwertura do opery *Così fan tutte*, *Symfonia C-dur „Lincka”* KV 425.

Teatr Śląski przedstawia

Na DUŻEJ SCENIE

17. 03. pn., g. 18. „Muzyczna podróż do Broadway’u do Hollywood”. Gościnnie Opera Śląska. 20. 03. cz., g. 18. Ray Cooney: „Mayday”. 21. 03. pt., g. 18. P. Angerman i J. Kidawa-Błoński: „Skazany na bluesa”. 22. 03. sb., g. 18. P. Angerman i J. Kidawa-Błoński: „Skazany na bluesa”. 23. 03. nd., g. 18. P. Angerman i J. Kidawa-Błoński: „Skazany na bluesa”. 25. 03. wt., g. 18. D. Wasserman: „Lot nad kukułczym gniazdem”. 26. 03. śr., g. 18. D. Wasserman: „Lot nad kukułczym gniazdem”. 28. pt., g. 12. oraz 18. K. Kutz: „Piąta strona świata”. 29. 03. sb., g. 19. K. Kutz: „Piąta strona świata”. 30. 03. nd., g. 18. S. Mrożek: „Karnawał, czyli pierwsza żona Adama”. Gościnnie Teatr im. J. Słowackiego z Krakowa.

2. 04. śr., g. 19. D. Wasserman: „Lot nad kukułczym gniazdem”. 3. 04. cz., g. 19. D. Wasserman: „Lot nad kukułczym gniazdem”. 5. 04. sb., g. 19. Muza w Śląskim – Helena Sarmento. 6. 04. nd., g. 18. Autograf. Ludzie Teatru Śląskiego – spotkanie z Krystyną Szaraniec. 7. 04. pn., g. 19. T. Słobodzianek: „Nasza klasa”. Gościnnie Divadlo Komedie z Pragi. 8. 04. wt., g. 10. G. Rossini: „Cyrulik Sewilski”. Gościnnie Opera Śląska. 9. 04. śr., g. 19. P. Angerman i J.

Kidawa-Błoński: „Skazany na bluesa”. 10. 04. pt., g. 19. P. Angerman i J. Kidawa-Błoński: „Skazany na bluesa”. 11. 04. pt., g. 19. P. Angerman i J. Kidawa-Błoński: „Skazany na bluesa”. 12. 04. sb., g. 19. Ray Cooney: „Mayday”. 13. 04. nd., g. 19. Ray Cooney: „Mayday”.

Na SCENIE w MALARNI

28. 03. pt., g. 19. R. Alley: „Ostatnie tango w Paryżu”. 29. 03. sb., g. 19. R. Alley: „Ostatnie tango w Paryżu”.

3. 04. cz., g. 19. P. Assmussen: „Nikt nie spotyka nikogo”. 5. 04. sb., g. 19. R. Alley: „Ostatnie tango w Paryżu”. 6. 04. pt., g. 19. „Nasze poddasze” – koncert PILAR.

Na SCENIE KAMERALNEJ

21. 03. pt., g. 18.30 M. Sieniewicz: „Rebelia” – premiera. 22. 03. sb., g. 18.30 M. Sieniewicz: „Rebelia”. 23. 03. nd., g. 18.30 M. Sieniewicz: „Rebelia” – premiera nauczycielska. 27. 03. cz., g. 18.30 M. Sieniewicz: „Rebelia”.

10. 04. cz., g. 18.30 M. Sieniewicz: „Rebelia”. 11. 04. pt., g. 18.30 M. Sieniewicz: „Rebelia”. 12. 04. sb., g. 18.30 W. Allen: „Zagraj to jeszcze raz, Sam”. 13. 04. nd., g. 18.30 W. Allen: „Zagraj to jeszcze raz, Sam”.

Wydać można tyle, ile wpłynie do kasy

Osiedle Janów jest jednym z mniejszych w Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Tylko 13 i to niewysokich domów z 1150 mieszkańcami. Z 485 mieszkań – 270 jest we władaniu posiadaczy spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, 192 mieszkania stanowią wyodrębnioną własność, a już tylko 23 należą do osób mających spółdzielcze prawo lokatorskie. Zadbane, z pięknymi elewacjami budynków, bogate w zielen, także w tę sadzoną i pielęgnowaną przez mieszkańców – należy do najładniejszych skupisk mieszkaniowych w mieście.

Z pytaniem o najważniejsze sprawy, jakimi zajmował się spółdzielczy samorząd w roku 2013 – zwracamy się do **Andrzeja Dudy**, przewodniczącego Rady Osiedla i jednocześnie członka Rady Nadzorczej KSM.

– Najważniejszą sprawą każdego spotkania członków Rady Osiedla była dogłębna analiza zadłużenia mieszkańców w uiszczaniu opłat czynszowych. Jest to problem, który z roku na rok narasta. Na koniec listopada ubr. zadłużenie wynosiło niemal 190 tys. zł. Niestety mieszkańcy najczęściej nie reagują na zaproszenia przybycia na spotkania z członkami Rady Osiedla, aby wyjaśnić przyczyny niepłacenia czynszu. Nieliczni, którzy przybyli na posiedzenia, nie zawsze też dotrzymują składanych deklaracji.

Rada Osiedla podejmuje decyzje, które mają pomóc mieszkańcom w spłacie zaległości na dogodnych warunkach. Jednakże rosnące zadłużenie całego osiedla, zmusza członków Rady Osiedla do podejmowania bardziej zdecydowanych i stanowczych działań wobec dłużników. Nie możemy tolerować, aby systematycznie płaćcy mieszkańcy utrzymywali dłużników. Podjęte przed rokiem na Zebraniu Osiedlowym decyzje powoli przynoszą efekty (zajęcia komornicze, przygotowanie mieszkań do licytacji). Również Rada Osiedla zobowiązała odpowiednie służby KSM do odciążenia centralnie ciepłej wody tym mieszkańcom, którzy ją zainstalowali, a nie wnoszą opłat za lokal. Solidarność spółdzielcza to pomoc w trudnych sytuacjach mieszkańcom, którzy potrzebują wsparcia, ale nie wykorzystywanie innych do życia na ich koszt.

No a poza tym zajmowaliśmy się także remontami, kontrolą czystości klatek schodowych, piwnic i obejść wokół bloków. Członkini Rady Osiedla była także zaangażowana w akcję protestacyjną przeciwko likwidacji linii autobusowej nr 12. Z satysfakcją

odnotowaliśmy, że w 2013 roku nasze wspólne spółdzielcze mienie poniosło mniejsze straty na skutek dewastacji i kradzieży. Słowa wielkiego uznania i podziękowania skierować należy do tych mieszkańców, którzy z własnej inicjatywy założyli i zagospodarowali ogródki przydomowe i pięknie ukwiecili balkony.

Nie posiadając własnego klubu prowadzimy jednak atrakcyjną działalność społeczno-kulturalną. Przypomnieć warto wycieczki, tę – podczas której nasi mieszkańcy zwiedzili Sztolnię Czarnego Pstrąga i Zabytkową Kopalnię Srebra w Tarnowskich Górach, Muzeum Chleba w Radzionkowie oraz park i Pałac Kawalera w Świerkławcu, a także wyprawę na grzybobranie.

Współdziałając na co dzień z administracją osiedla staramy się, by gospodarka finansowa na Janowie była jak najoszczędniejsza, ale i najefektywniejsza.

– Na potrzeby osiedla wydać można tyle, ile wpłynie do spółdzielczej kasy z comiesięcznych opłat za lokale – uzupełnia kierownik Osiedla Janów **Marian Skwarek**. W planie gospodarczo-finansowym osiedla założyliśmy zbilansowanie kosztów z wpływami. Szacunkowe przychody na eksploatację wyniosły 1.416.180 zł, a roczne szacunkowe koszty eksploatacji 1.348.086 zł. I wszystko dobrze by się ułożyło, gdyby nie zadłużenia, o których mówił już przewodniczący Rady. Jednak bardzo po gospodarsku przyglądając się każdej wydawanej złotówce, zdołaliśmy nie tylko utrzymać poziom substancji mieszkaniowej, ale ją poprawić. Szeroko i szczegółowo mówiliśmy o tym na Zebraniu Osiedlowym, a rozliczenie prezentowały przygotowane wspólnie z Radą Osiedla materiały sprawozdawcze.

W tym miejscu pragnę przywołać tylko kwestie związane z instalacjami gazowymi, które w minionym roku w sposób szczególny monitorowaliśmy. W związku z montażem instalacji centralnej ciepłej wody w budynkach dokonywaliśmy kontroli instalacji gazowej po rozwiązaniu umowy przez właściciela lokalu z gazownią na dostarczanie paliwa gazowego. Ponadto przeprowadzona została doroczna kontrola szczelności instalacji gazowej oraz kontrola sprawności przewodów kominowych. Niestety – rzecz racjonalnie niezrozumiała – 40 osób uchyliło się od tej kontroli i trzeba było wysłać im monity. A przecież z gazem i czadem nie ma żartów – stawką są bezpieczeństwo i życie mieszkańców.

Wobszarowo największej i najbardziej zielonej dzielnicy Katowic – w Murckach jest także osiedle Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej o tej samej nazwie: **Murcki**. Tutaj kończą się – lub jak kto woli zaczynają – wojewódzkie Katowice. Nasze spółdzielcze osiedle to 17 niewysokich domów, o 721 mieszkaniach, z aktualnie – na koniec lutego 2014 roku – 1593 mieszkańcami. Tuż przed wejściem w życie w u. br. „ustawy śmieciowej”,

Duża samodzielność

zameldowanych było jednak 1675 osób, a wg złożonych oświadczeń o segregacji odpadów – 1649 osób. Tak rozbieżne dane nie są jednak specyfiką osiedla, a fragmentem znacznie większej całości.

O najważniejszych problemach podejmowanych przez spółdzielczy samorząd informuje nas inż. **Stanisław Orzechowski**, przewodniczący Rady Osiedla, będący także członkiem Rady Nadzorczej KSM.

– Murcki – nie tylko jako osiedle Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ale jako cała miejska dzielnica, są oddalone od „centrali”, od śródmieścia Katowic. Może z tej przyczyny przyzwyczajeni jesteśmy to tego, iż w wielu sprawach musimy sobie sami radzić. Stąd wielka inicjatywność w działaniu Rady Osiedla i szerokie spektrum podejmowanych spraw.

Rada Osiedla zajmowała się m.in. takimi sprawami, jak: zatwierdzenie rocznych planów rzeczowo-finansowych i remontowych oraz planów działalności społeczno-kulturalnej, realizacji imprez, organizacji wycieczek i imprez w ramach „Akcji Lato”. Analizowaliśmy gospodarkę w zakresie eksploatacji i funkcjonowania osiedla oraz sposób i terminowość przeprowadzania remontów. Wiele uwagi poświęciliśmy rozliczeniom kosztów ciepła. Bacznie śledziliśmy bieżącą sytuację finansową osiedla w aspekcie bilansowania się wpływów i wydatków w poszczególnych pozycjach kosztów eksploatacji i funduszu remontowego „B”. W tym kontekście wiele uwagi poświęciliśmy problemowi zadłużenia mieszkańców w płatnościach za użytkowanie mieszkań. Komisja Gospodarki Zasobami Mieszkaniowymi i Społeczno-Kulturalna regularnie co 2 miesiące zapraszają na rozmowy osoby zalegające z opłatami za mieszkania. Ponieważ niektórych spraw nie dało się polubownie rozwiązać, w ubiegłym roku w osiedlu przeprowadzono trzy eksmisje zadłużonych lokatorów. Takich ostatecznych działań chcemy

uniknąć, dlatego Rada Osiedla apeluje do mieszkańców o dyscyplinę w zakresie terminowości opłat za zajmowane mieszkania.

Zorganizowaliśmy także bardzo ważne spotkanie z przedstawicielami Urzędu Miasta, policji, Straży Miejskiej i Rady Jednostki Pomocniczej nr 18, na którym omawialiśmy sprawy remontu dróg, realizacji wymiany kanalizacji w rejonie ulicy Mruczka, bezpieczeństwa mieszkańców

i utrzymania czystości i porządku w całej dzielnicy Murcki.

W swoich działaniach oczywiście na bieżąco współpracujemy z osiedłową administracją. Konsultujemy się w rozwiązywaniu codziennych problemów dotyczących prawidłowego utrzymania i funkcjonowania zasobów mieszkaniowych oraz infrastruktury technicznej osiedla, w tym w opiniowaniu wniosków mieszkańców osiedla i podmiotów zewnętrznych, odnoszących się do spraw wchodzących w zakres kompetencji Rady Osiedla.

– Właśnie w kwestii prawidłowego utrzymywania zasobów osiedlowych chciałbym dodać nieco słów – mówi inż. **Andrzej Mikołajczyk** kierownik administracji osiedla. Zgodnie z naliczonym odpisem na fundusz remontowy w części „B” i po uwzględnieniu nadwyżki finansowej z roku poprzedniego, wpłat na wymianę stolarki okiennej oraz uzyskaniu zwrotu podatku VAT, osiedle dysponować miało na remonty środkami w wysokości 596.990 zł. Niestety, faktycznie uzyskane kwoty okazały się niższe ze względu na zadłużenia w opłatach miesięcznych za mieszkania.

Naszym najpoważniejszym wydatkiem była spłata raty 426.080 zł za termorenowację budynku przy ul. Czeczotta 1. Stąd na inne wydatki pozostało już niezbyt wiele. Inną strukturę mieć będzie wydatkowanie środków remontowych z funduszu „B” w roku 2014. Sprawy bieżące otrzymają wyraźnie więcej środków. Kolejna i ostatnia rata za termorenowację tego samego budynku wyniesie 252.690 zł, co przy zakładanej wysokości wpływów na kwotę 593.330 zł pozwoli m.in. na poważne wydatki, z których najkosztowniejszymi będzie wykonanie tapety natryskowej w klatkach schodowych wraz z położeniem płytek na parterach budynku przy ul. Bohdanowicza 1 za ok. 170.000 zł oraz wykonanie tapety natryskowej w klatkach schodowych wraz z położeniem płytek na parterach budynku przy ul. Budryka 2 za ok. 48.000 zł.

Giszowiec jest największym osiedlem Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. To aż 45 budynków z 3593 lokalami mieszkalnymi i 8367 mieszkańcami. Nadto 17 garaży i 72 lokale użytkowe. No i olbrzymie przestrzenie między blokami. Wszystko to sprawia, że samorząd spółdzielczy – wraz z administracją osiedla – ma szczególnie wiele spraw do rozwiązania.

O sprawach, jakimi zajmowała się w ubiegłym roku Rada Osiedla, rozmawiamy ze **Szczepanem Durlą**, przewodniczącym RO, mgr inż. **Marianem Domagalskim**, sekretarzem RO i przewodniczącym Komisji Samorządowo-Rozjemczej, **Zdzisławą Nowak**, przewodniczącą Komisji Społeczno-Kulturalnej RO – którzy jednocześnie reprezentują osiedle w Radzie Nadzorczej KSM, podobnie jak mgr **Kazimierz Wzorek**, który także uczestniczy w tej rozmowie.

– Działania Rady Osiedla – stwierdza Szczepan Durlo – służyły planowaniu, nadzorowi i kontroli prawidłowej gospodarki rzeczowej i finansowej Osiedla zgodnie z potrzebami technicznymi, wymogami z zakresu bezpieczeństwa użytkowania zasobów Osiedla oraz w miarę możliwości finansowych zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców. Głównym ograniczeniem wielkości podejmowanych zadań była rzeczywista wielkość zgromadzonych środków finansowych wynikająca z sumy opłat wnoszonych comiesięcznie przez naszych mieszkańców. Ze smutkiem stwierdzam, że ubiegły rok był kolejnym, w którym wystąpił brak możliwości realizacji pełnego zakresu robót w zaplanowanych terminach. Przyczyną były znaczne zaległości w opłatach miesięcznych za mieszkania. Część naszych mieszkańców reguluje należności z dużym opóźnieniem lub trwale utrzymuje wielomiesięczny dług. Zaległości wynosiły na koniec 2013 r. aż 1 mln 406.292,98 zł, co w przeliczeniu na jedno mieszkanie w osiedlu wynosi 391,62 zł.

– Nie jesteśmy w tym trudnym problemie beczynni – mówi Marian Domagalski. Przeprowadzamy rozmowy z mieszkańcami posiadającymi zadłużenia w opłatach za mieszkania. Staramy się poznać i wyjaśnić sytuację prawną i osobistą dłużników. Wskazujemy i uzgadniamy sposoby spłacenia zadłużenia. Nie jest naszym celem wyzybywanie się z grona członkowskiego osób zadłużonych, ale niestety niekiedy, po wyczerpaniu wszelkich innych możliwości, do tego dochodzi. W konsekwencji prowadzi to nawet do eksmisji. To poważny problem społeczny. Ale zajmujemy się też innymi kwestiami

Wielkie osiedle i ogrom zadań

z tej dziedziny. Rozpoznajemy i opiniujemy wnioski i skargi mieszkańców w sprawach międzyosiedzkich oraz poszukujemy sposobów rozwiązywania lub łagodzenia sytuacji konfliktowych. W tak ogromnym skupisku ludzkim nietrudno o spięcia, chociaż ideałem jest serdeczne, dobrosąsiedzkie współzycie.

Przy tych wszystkich napięciach natury finansowej – uzupełnia Szczepan Durlo – Rada stara się na bieżąco prowadzić wyważoną politykę ustalania wysokości tych składników opłat, na jakie ma statutowy wpływ. Dokonując analizy stawek opłat za okres ostatnich kilku lat z satysfakcją stwierdzić trzeba, że stawki opłat na osiedlowy fundusz remontowy „B” nie ulegały zmianie od 2000 r., a mimo to udało się przeprowadzić wiele ważnych dla osiedla prac remontowych, w tym między innymi w ub. roku zrealizowano modernizację docieplonych ścian zewnętrznych budynków przy ul. Wojciecha 7a-7h i Wojciecha 19-19d, remont dźwigów, modernizację i odnawianie klatek schodowych, remont nawierzchni dróg i chodników naszego Osiedla.

– W Radzie Osiedla zajmujemy się nie tylko szeroko rozumianymi kwestiami gospodarczymi, ale także problemami kulturalnymi, zwłaszcza że działa u nas prężnie, spółdzielcze, Giszowieckie Centrum Kultury – wtrąca Zdzisława Nowak. W setkach imprez uczestniczą tysiące mieszkańców we wszystkich grupach wiekowych. Zawsze coś ciekawego się dzieje. W roku 2013 w GCK zorganizowano bowiem 100 imprez, w których wzięło udział ponad 2500 osób, z czego w Akcji Zima odbyło się 18 imprez dla prawie 400 osób oraz w Akcji Lato – 45 imprez dla 668 uczestników. A przecież obok klubu istnieje u nas potężna infrastruktura osiedlowa, która także wpływa na kulturę spędzania wolnego czasu – są to place zabaw i skwery, nasze piękne tereny zielone, jakie zajmują ponad 180 tys. metrów kwadratowych powierzchni. Dbamy o usunięcie zniszczeń, bieżącą konserwację oraz doposażenie.

– Obok tych wszystkich, cennych i znakomych dokonań samorządu osiedlowego postawić trzeba wszakże listę potrzeb osiedla i oczekiwań mieszkańców – uzupełnia Kazimierz Wzorek. Członkowie Rady Osiedla mają opracowany indeks zadań, z którymi muszą się jak najrychlej zmierzyć. A ponieważ wszystko jest

ważne, zaś dla potrzeb „Wspólnych Spraw” podać trzeba jedynie najważniejsze z ważnych, pozwolę sobie je wskazać, zaznaczając przy tym, iż całość znalazła się w materiałach sprawozdawczych na Zebranie Osiedłowe. A zatem przed samorządem spółdzielczym, we współdziałaniu z osiedlową administracją, najistotniejsze w roku 2014 są: dalsze porządkowanie gospodarki c.o. oraz c.e.w.; kontynuacja współpracy z kopalniami „Murcki-Staszic” i „Wieżczerek” w zakresie usuwania skutków eksploatacji górniczej na osiedlu; modernizacja układów sterowania i napędów dźwigów w budynkach (101 dźwigów); wymiana instalacji wodno-kanalizacyjnych i gazowej w budynkach, jak również osiedlowych sieci wodociągowych i kanalizacyjnych; naprawa chodników; poprawa stanu bezpieczeństwa w osiedlu; walka z bezmyślną dewastacją.

– To wszystko co zrobiono sporo kosztowało, a spełnienie zamierzeń będzie wymagało jeszcze większych kwot – wyjaśnia przybyły na spotkanie pełnomocnik Zarządu, kierownik Administracji Osiedla, **Zbigniew Cieślak**. Koszty eksploatacji w 2013 roku zamknęły się kwotą 10.492.940 zł, zaś w roku 2014 będzie to 10.609.930,00 zł.

Wszystkie prowadzone w osiedlu działania mają za cel utrzymanie i podnoszenie poziomu zamieszkiwania. Dlatego pragnę jeszcze wspomnieć o czymś zupełnie nowym. Władze naszej Spółdzielni zainicjowały współpracę z miastem Katowice w zakresie budowy obiektów sportowo-rekreacyjnych w ramach zadania pn.: „Miasto Ogrodów – Strefy Aktywnego Wypoczynku”.

Osiedle Giszowiec podjęło to wyzwanie i zaproponowało budowę obiektu na centralnym placu przy ul. Miłej, na gruntach w wieczystym użytkowaniu Spółdzielni. Umowa z miastem, na realizację zadań własnych gminy, obliżyje nas do zabezpieczenia interesów spółdzielców (podatki, przeglądy, naprawy). Zgodnie z zawartą umową prace rozpoczyna się na wiosnę tego roku. Koszty eksploatacji obejmują jednocześnie opłaty publiczno-prawne, tzn. opłaty za wieczyste użytkowanie terenów nieruchomości i mienia Spółdzielni oraz sumę odprowadzanych do gminy podatków od nieruchomości, co w skali całego osiedla w przeciągu roku stanowi 348.100,00 zł.

Wzorem lat ubiegłych, informujemy Czytelników „WSPÓLNYCH SPRAW” – posiadających własne firmy – o możliwości nawiązania współpracy i przedstawiania swoich ofert na wykonanie robót określonych w planach robót remontowych w zasobach KSM w ciągu całego roku 2014.

Wykonawcy proponujący najkorzystniejsze warunki realizacji robót mają szansę zawarcia ze Spółdzielnią stosownych umów po wyborze ich ofert w drodze komisyjnego wyboru ofert i po spełnieniu innych określonych dla wyboru warunków (jak np. wniesienie określonego wadium, gwarancji, itp.).

Poniżej przedstawiamy wykaz remontów planowanych do wykonania w 2014 roku w poszczególnych osiedlach KSM wraz z adresami i numerami telefonów Administracji Osiedli, z którymi zainteresowani oferty mogą bezpośrednio kontaktować się w celu uzyskania szczegółowych informacji.

OSIEDLE CENTRUM-I
siedziba Administracji:
ul. Czerwińskiego 8,
tel. (32) 259-68-97

W I KWARTALE:

- przebudowa oświetlenia na energooszczędne w piwnicach budynków przy ul. Ordona 20 i ul. Ordona 20A oraz oświetlenia w klatkach schodowych, korytarzach i piwnicach budynków przy ul. Katowickiej 65 i ul. Czerwińskiego 8,
- montaż kamer w piwnicach (poziom „-1”) budynku przy ul. Katowickiej 65.

W II KWARTALE:

- remont pokrycia dachowego na budynkach przy ul. Grażyńskiego 9-9 A i 15-15A,
- remont podjazdu do garaży wbudowanych (od strony północnej) wraz z remontem chodników (od strony wschodniej i zachodniej) - budynek przy ul. Grażyńskiego 7-7a,
- wykonanie nowych chodników oraz miejsc postojowych między budynkami przy ul. Grażyńskiego 15-15A i ul. Sokolskiej 46-48.

W III KWARTALE:

- remont podestów wejściowych do budynków przy ul. Grażyńskiego 9-9A i ul. Grażyńskiego 13-13A,
- remont kominów ponad dachami budynków przy ul. Grażyńskiego 11-11A i ul. Ordona 20 wraz z montażem nasad kominowych.

SZUKAMY TANICH I SOLIDNYCH WYKONAWCÓW

OSIEDLE

SUPERJEDNOSTKA

(obejmuje tylko jeden budynek przy ul. Korfańskiego 16-32)

siedziba Administracji:

**ul. Korfańskiego 32,
tel. (32) 203-75-46
lub (32) 203-63-41**

W II KWARTALE:

- zabudowa wyjazdu ślimaka od strony wschodniej wraz z zabezpieczeniem miejsc składowania odpadów,
- przebudowa oświetlenia na energooszczędne przy windach - kl. 18, 24 i 30 oraz wyjściach ewakuacyjnych.

W III KWARTALE:

- wykonanie przyłączy instalacji wodociągowej przeciwpożarowej z nasadami pożarniczymi Ø 75 z dostosowaniem do aktualnie obowiązujących przepisów w dziewięciu pionach budynku.

OSIEDLE HAPEROWIEC

(obejmuje tylko jeden budynek przy ul. Sokolskiej 33)

siedziba Administracji:

**ul. Poniatowskiego 14D,
tel. (32) 251-25-93
lub (32) 251-40-39**

W IV KWARTALE:

- wymiana dwóch pionów instalacji kanalizacyjnej w pionie mieszkań nr 4 i 10.

OSIEDLE ŚRÓDMIEŚCIE

siedziba Administracji:

**ul. Poniatowskiego 14D,
tel. (32) 251-25-93
lub (32) 251-40-39**

W II KWARTALE:

- wymiana wszystkich pionów instalacji kanalizacyjnej w budynku przy ul. Kobylińskiego 2A,
- remont balkonów budynku przy ul. Francuskiej 61 A – 65 A,
- demontaż części wymiennika znajdującego się poza obrysem budynku przy ul. Francuskiej 61-63-65, z zamurowaniem otworu w ścianie zewnętrznej, wykonaniem tynku oraz izolacji przeciwwilgociowej.

W III KWARTALE:

- budowa nowego śmietnika przy ul. Szafranka 3,
- likwidacja murków oporowych i schodów do komór zsykowych usytuowanych w poziomie piwnic (poniżej terenu) przy ul. Szafranka 3,
- remont balkonów od strony południowej budynku przy ul. Szeliłowicza 20.

W IV KWARTALE:

- wymiana czterech pionów instalacji kanalizacyjnej w budynku przy ul. Plebiscytowej - kl. 42B,
- montaż systemu oddymiania (p.poż) w budynku przy ul. Rybnickiej - kl. 17.

OSIEDLE GISZOWIEC

siedziba Administracji:

**ul. Wojciecha 36,
tel. (32) 256-03-38**

W III KWARTALE:

- wykonanie pochylni dla osób niepełnosprawnych wraz z remontem schodów zewnętrznych - budynki przy ul. Wojciecha - kl. 7A, 7F, 43B, 45 i 51A,
- wykonanie pomiarów, napraw i konserwacji instalacji odgromowej na budynkach - według wskazań Administracji Osiedla,
- remont balkonów wraz z naprawą ocieplenia na elewacji budynku przy ul. Wojciecha 39-39A – 39B.

OSIEDLE WIERZBOWA

siedziba Administracji:

**ul. Brzozowa 50,
tel. (32) 258-79-61**

W I, II, III i IV KWARTALE:

- wykonanie napraw pokryć dachowych wraz z wymianą wyłazów dachowych – budynki przy ul. Brzozowej 38- 38A, ul. Brzozowa 40-40A, ul. Brzozowej 42-42A, ul. Wierzbowej 19-21, ul. Wierzbowej 27-29, ul. Wierzbowej 31-33, ul. Wierzbowej 38-40-42-44-46, ul. Topolowej 31A-31B-31C-31D.
- remont schodów zewnętrznych wraz z wykonaniem izolacji pionowej ścian piwnicznych budynków przy ul. Brzozowej 36-36A, ul. Brzozowej 38-38A, ul. Klonowej 34-34A, ul. Wierzbowej 38-40-42-44-46,
- wymiana naświetli dachowych na PCV (doświetlenie klatek schodowych) w budynkach przy ul. Klonowej 31-33 i ul. Wierzbowej 26-28,
- malowanie klatek schodowych i korytarzy piwnicznych w budynkach przy ul. Modrzewiowej 24B-24C, ul. Wierzbowej 19-21 i ul. Wierzbowej 26-28,
- wymiana pionów kanalizacyjnych w budynkach przy ul. Grabowej 7-7A, ul. Modrzewiowej 30B-30C, ul. Wierzbowej 26-28 i ul. Wierzbowej 38-40-42-44-46.

OSIEDLE im. J. KUKUCZKI

siedziba Administracji:

**ul. Wrocławska 30,
tel. (32) 203-81-92
lub (32) 258-41-02**

W II KWARTALE:

- remont kapitalny pokrycia dachowego budynku przy ul. Wrocławskiej 40-42-44,
- remont kapitalny pokrycia dachowego przy ul. Wrocławskiej 46 – 48,
- remont kapitalny balkonów wraz z czyszczeniem, malowaniem elewacji i dociepleniem ścian przyziemia budynków przy ul. Kujawskiej 1-1A-1B-1C i ul. Wiślanej 2-2A-2B.

OSIEDLE im. ks. F. ŚCIGAŁY

siedziba Administracji:

**ul. Markiecki 37,
tel. (32) 203-82-58**

W III KWARTALE:

- konserwacja pokrycia dachowego wraz z malowaniem obróbek blacharskich na budynkach przy ul. Ścigały 28- 34, ul. Ścigały 27-33 i ul. Ścigały 27A – 33A,
- wymiana przykanalików do budynków przy ul. Ścigały - kl. 35, ul. Ścigały - kl. 38, ul. Ścigały - 39a, ul. Ścigały - kl. 40 i ul. Ścigały - kl. 45,
- wykonanie placu postojowego od strony szczytowej budynku przy ul. Nadgórników 12-12A -12B-12C,
- remont ulicy osiedlowej i parkingu przed budynkiem przy ul. Markiecki 33–33A i dalej do budynku przy ul. Wróblewskiego - kl. 7A.

OSIEDLE GRANICZNA

siedziba Administracji:

**ul. Graniczna 63c,
tel. (32) 255-13-87**

W II KWARTALE:

- malowanie klatek schodowych w budynku przy ul. Krasińskiego 26-28.

W III KWARTALE:

- remont pokrycia dachowego budynku przy ul. Francuskiej 70B,
- naprawa nawierzchni drogi dojazdowej do budynku przy ul. Granicznej 63-63A-63B-63C.

OSIEDLE SZOPIENICE

siedziba Administracji:

**ul. Morawa 103,
tel. (32) 256-90-05
lub (32) 750-47-30**

W II KWARTALE:

- wymiana pionów kanalizacji sanitarnej w budynkach przy ul. Bednorza 24–26 –28-30, ul. Bednorza 32–34–36–38 i ul. Osiedlowej 5-7-9-11,
- wymiana pionów kanalizacji deszczowej (wewnętrznych rur spustowych) w budynkach przy

ul. Morawa 91C, ul. Morawa 91D i ul. Morawa 119C,

W III KWARTALE:

- wykonanie naprawy zewnętrznej warstwy pokrycia dachowego z pianki poliuretanowej budynku przy ul. Bednorza 32-34-36-38.

OSIEDLE JANÓW

siedziba Administracji:

**ul. Zamkowa 61D,
tel. (32) 255-73-24**

W III KWARTALE:

- wymiana nawierzchni drogi osiedlowej i przyległych chodników (na kostkę brukową) - budynki przy ul. Zamkowej 47, 49, 51 i 53.

OSIEDLE

im. ks. P. ŚCIEGIENNEGO

siedziba Administracji:

**ul. Jabłoniowa 52,
tel. (32) 250-29-26
lub (32) 250-06-52**

W II KWARTALE:

- remont tarasów oraz naprawa narożnika ściany budynku przy ul. Daszyńskiego 15-17-19-21.

W IV KWARTALE:

- naprawa chodnika przy budynku - ul. Nowowiejskiego 12-12A-12B-12C-12D-12E,
- naprawa schodów terenowych przy ul. Mikusińskiego 20-22-24,
- wykonanie pochylni dla osób niepełnosprawnych do budynku przy ul. Józefowskiej - kl. 96.

OSIEDLE ZAWODZIE

siedziba Administracji:

**ul. Bohaterów Monte Cassino 5,
tel. (32) 255-20-52
i (32) 255-57-29**

W II KWARTALE:

- malowanie klatek schodowych z licowaniem ścian oraz wyłożeniem posadzek parterów płytkami ceramicznymi w budynkach przy ul. 1 Maja 144 - 146 i ul. 1 Maja 148-150,
- wykonanie parkingu (III etap) - w rejonie budynku przy ul. Łącznej od 1-5.

U W A G A :

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do zmiany podanych orientacyjnie terminów rozpoczęcia prac, a także do odstąpienia od zamiaru wykonywania niektórych remontów – jeśli będzie to poprzedzone stosownymi decyzjami właściwych organów Spółdzielni.

CIEPŁY LUTY I GORĄCY KARNAWAŁ



„Alle Babki” z klubu „Centrum” wystąpiły w Domu Pomocy Społecznej...



...a w „tłusty czwartek” biesiadowały „100-Krotki” z Giszowieckiego Centrum Kultury



Senioralne Walentynki: w „Józefince”...



...i „Juwenii”

Ma być miesiącem najbardziej srogiej zimy, a więc czasem śnieżnych uciech oraz zajęć w ciepłym, klubowym kącie, no i karnawale. Ponieważ jednak, jak wiadomo, tegoroczny luty był raczej wiosenny, więc scenariusz jego spędzenia, pozbawiony był elementu zabaw na białym puchu, za to uzupełniony spacerami oraz wyprawami poza kluby – wszak w słoneczne, ciepłe dni nie przykro było się ruszyć gdzieś poza klubowe mury. W lutowym kalendarzu już mocno zakorzeniły się Walentynki i oczywiście nasze kluby chętnie w swoich imprezach nawiązały do tego nowego, ale miłego zwyczaju.

Z SYMPATIĄ W HERBIE

„Józefinka” nie odpuściła sobie oczywiście Walentynek. Ba, nie mogła się wręcz z nimi rozstać! Najpierw więc odbyło się tu spotkanie walentynkowe dla dzieci, w trakcie którego przygotowały one laurki okolicznościowe. – *Potem „listonosz z serduszkami” wręczał je adresatom, tzn. dzieciom znanym i lubianym obecnym na spotkaniu, ale także ludziom odwiedzającym nasz Klub i agencję PKO, aby zrobić im przyjemną niespodziankę. Na zakończenie śpiewaliśmy znane piosenki „z serduszkami w tle” (np. „A ja Kocham moją mamę”...) jak również wykorzystaliśmy piosenki z nagrań karaoke – opowiada pani Genia.* Kolejną odsłonę tego lubianego Dnia stanowiły Walentynki dla dorosłych i Dzień Singla. To z kolei było spotkanie dla mieszkańców Osiedla KSM, podczas którego również wykorzystano zabawę karaoke „z serduszkami w tle”, bo jak wyznawać uczucia, to śpiewając solowe występy należały do odważnych, zespołowe do nieśmiały. Po pewnym czasie jednak wszyscy się ośmielili i rozpoczęli się tańce – tym razem już nie solowe, ale wręcz przeciwnie. Kierowniczka „Józefinki” ma nadzieję, że dzięki takim spotkaniom zmniejszy się liczba nieśmiały singli... Wreszcie walentynkowa atmosfera zagościła w Klubie Seniora. Ci, którzy spółdzielczych seniorów z „Józefinki” a i innych klubów KSM znają, wiedzą doskonale, że tutaj nie trzeba było nikogo zachęcać do zabawy! Wszyscy chętnie obdarowywali się serduszkami, czy to w postaci lizaków, czy to czekoladek także z serduszkami, czy też kartek. Wszyscy też z ochotą śpiewali z karaoke i „ujarzmiali” parkiet.

Podobnie w „Trzynastce” seniorzy nie spędzili Walentynki na wzdychaniu do siebie, ale ruszyli wesoło w tany, zwłaszcza, że DJ Marek przygotował taki zestaw melodii, którym nie dało się po prostu oprzeć.

A w klubie „Pod Gwiazdami” dorośli bawili się na walentynkowym spotkaniu w... koronach i tym sposobem czuli się wręcz po królewsku. Było to możliwe dzięki dzieciom, które wykonały owe korony na zabawę karnawałową, jaka odbyła się w czasie ferii. Korony były jednak tak twarde (a swoją drogą ciekawe kto by zdobył się na to, by uznać: korona mi nie pasuje?), że pozostały w klubie i okazało się, iż tak bardzo się przydały.

– *Każda okazja, która sprzyja okazywaniu sobie sympatii jest godna świętowania* – to dewiza, którą wyznaje „Juwenia”, dlatego też zorganizowała ona dla seniorów zabawę walentynkową.

„Do jej prowadzenia zaprosiliśmy wdzireja Krisa (Krzysztofa Kończyka), który tym razem przybył z przyjacielem Bruno wcielającym się w różne postaci i dał prawdziwy kabaretowy show. – *Mieliśmy więc okazję oglądać go w kilku odsłonach, jako małego chłopca, kobietę, czy Araba i parodie jego kolejnych bohaterów. Śmiechu było co nie miara, a że śmiech to zdrowie, panie seniorki jednogłośnie stwierdziły, że takie imprezy powinny odbywać się co tydzień* – stwierdziła pani Wiola.

DZIEŃ KOTA

Kto ma kota, ten wie, że Dzień Kota to kolejne Walentynki, tylko skierowane ku mruczącym ulubieńcom. Ów jakże ważny dzień uczyły Gwiazdy (mają szerokie horyzonty i wiedzą, co ważne) oraz „Józefinka” (gdyby nie było szczególnych dni w kalendarzu najpewniej sama by je lansowała, żeby móc obchodzić). Pierwszy z klubów dał wyraz swojemu uwielbieniu dla mruczków urządzając dla dzieci kocie zabawy, drugi – zorganizował spotkanie z przedstawicielem największej kociej rasy – maine coonem. Było to spotkanie trzech pokoleń, bo do klubu razem z dziećmi przybyli bowiem rodzice i dziadkowie, zjawiała się także pani Ewa – zootechnik z poradni weterynaryjnej i... kot rasy maine coon.

Maine coon to kot półdługowłosy średniego typu orientalnego. Średni ciężar dorosłego samca to ok. 5 do 11 kilogramów, a samicy 3,5 do 8 kilogramów. W wyniku sterowanej selekcji stały się rasą nie tylko piękną, lecz przede wszystkim pożądaną ze względu na to, że jej przedstawiciele

CIEPLEY LUTY I GORĄCY KARNAWAŁ

przywiązują się do człowieka i – w porównaniu z innymi rasami kotów i innymi gatunkami zwierząt domowych – są bardziej prospołeczne, towarzyskie i łatwiejsze we współżyciu (potwierdzam – mam takiego rudzielca).

Spotkanie rozpoczęło się od wysłuchania bajki pt. „Kot w butach” J. Brzechwy, którą następnie starano się zilustrować, równocześnie słuchając i śpiewając piosenki o kocie i wtedy... do sali wkroczył (na smyczy) prawdziwy kot!!! O życiu kotów na wolności – tych małych i tych dużych (tygrysy, lwy, pantery, rysie, ale też o miejskich, bezdomnych dachowcach) ich potrzebach, żywieniu, polowaniu, a także ochronie przyrody oraz o hodowli kotów domowych i ich pielęgnacji, żywieniu, szczepieniach i chorobach opowiedziała pani Ewa, przybliżając przekazywane informacje wieloma obrazami i filmikami. W ramach „przerywników” dzieci naśladowały koty wyginając grzbiety, chodząc miękko na czworakach, wydając miłe pomrukiwania i przeraźliwe kocie odgłosy.

NAJSŁODSZY CZWARTEK W ROKU

Pośród szczególnych dni w roku z pewnością miłe miejsce w naszych sercach (no i żołądkach) zajmuje Tłusty Czwartek. Nic więc dziwnego, że kluby osiedlowe również o nim nie zapomniały.

Zgodnie z tradycją, w „Trzynastce”, w ostatnim tygodniu karnawału, królowały pączki i faworki. Uczestnicy czwartkowych sekcji, czyli klubu seniora i kursu języka angielskiego zostali poczęstowani pączkami, a dzieci własnoręcznie przygotowały faworki według przepisu kierowniczk. Po umyciu rąk dzieci same wyrabiały ciasto. Nawet oddzielenie żółtek od białek nie sprawiło im problemu. Sprawnie poradziły sobie także z rozwałkowaniem ciasta i uformowaniem faworków, jednak ze względów bezpieczeństwa smażeniem na gorącym tłuszczu zajęła się już pani Alicja. Po posypaniu cukrem pudrem dzieci z ochotą zjadały swoje dzieło. Faworków starczyło także na pochwalenie się w domach i poczęstowanie rodziców. Okazało się, że w najmłodszych uczestnikach zajęć klubowych kryje się prawdziwy kulinarny talent.

Każde dziecko zanotowało sprawdzony przepis, by móc zrobić faworki także w domu. Zajęcia kulinarne są sprawdzonym pomysłem, więc na stałe pojawiają się w grafiku sekcji „Trzynastki”.

W Giszowieckim Centrum Kultury również odbył się Tłusty Czwartek. Jak wyznała pani Iwona: – *Takiej okazji do zabawy nasze rozśpiewane „100-Krotki” nie przepuszczą. Oczywiście na stole królowały pączki, nie zapomniano jednak o muzyce i piosenkach a nawet ruszono w tany.*

„Józefinka” podeszła do owego słodkiego dnia nie tylko konsumpcyjnie ale i edukacyjnie. Przypomniała więc dzieciakom, że Tłusty Czwartek rozpoczyna ostatni tydzień karnawału. W Polsce oraz w katolickiej części Niemiec, wedle tradycji, w tym dniu dozwolone jest objadanie się. Najpopularniejsze potrawy to pączki i faworki, zwane również w niektórych regionach chrustem lub chruścikami. Dawniej objadano się pączkami nadziewanymi słoniną, boczkiem i mięsem, które (o zgrozo) obficie zapijano... wódką.

Staropolskie przysłowie mówi: – *Powiedział Bartek, że dziś tłusty czwartek, a Bartkowa uwierzyła, dobrych pączków nasmażyła.* Według jednego z przesądów, jeśli ktoś w tłusty czwartek nie zje ani jednego pączka – w dalszym życiu nie będzie mu się wiodło. Po tym wstępie było już nie ciekawie ale po prostu fantastycznie smacznie – degustowano faworki, pączki i pączusie... oraz wymieniano sprawdzone przepisy na te wspaniałe smakołyki! A na zajęciach ruchowych – zamiast tradycyjnego aerobiku, czy gimnastyki MIX- zorganizowano „Babski Comber” – ależ było wesoło!!!

WYCISKALI KARNAWAŁ JAK CYTRYNKĘ

Ci, którzy przychodzą do klubów KSM, to tacy, co to do „tańca i do różańca”. Jeśli więc kalendarz podpowiadał czas uciech, no to trzeba było korzystać z tego, ile się da. Tak też robiono. Płasali najmłodszy, nie ustępowali im w „szlifowaniu” parkietu i starsi.

„Karnawałowy balonik” – tak nazwała pani Irena zabawę dla bywalców klubu „Centrum”. Oprawę muzyczną przygotował duet z zespołu „MaGery” – panów Małaki i Szolca. W programie było wiele tańców z kolorowymi balonami i serpentynami, konkursów tanecznych z nagrodami i karnawałowych zabaw ruchowych. Dopisywał wspaniały nastrój, dobry humor i iście karnawałowa atmosfera.

W klubie na Koszutce odbyło się jeszcze spotkanie karnawałowo-noroczone dla osób niepełnosprawnych narządu ruchu, podczas którego

(Dokończenie na str. 14-15)



Klub „Centrum”: maskaradowe ostatki



Zabawa maluszków...



...i gry zręcznościowe nieco starszych dzieci w GCK



„Gwiazdy”: walentynkowi królowie

CIEPŁY LUTY I GORĄCY KARNAWAŁ



Rekreacyjnie w ... „Trzynastce”



Wesoła zabawa z balonikami w klubie „Centrum”



„Trzynastka”: faworki w produkcji...



...i już gotowe do jedzenia

(Dokończenie ze str. 13)

poruszane były problemy przede wszystkim dotyczące aktywizacji osób niepełnosprawnych w życiu społecznym, zawodowym, kulturalnym i rehabilitacji poprzez aktywność sportową.

Wielkim finałem karnawału w Centrum były Ostatki. Tym razem bawiono się przy muzyce Zenona Stogniewa.

W Giszowieckim Centrum Kultury recydywiści młodości wzięli udział w „Karnawałowej dyskoteczce dla młodzieży po 40-ce”. Była ona współorganizowana z Miejskim Domem Kultury. Bawiło się do późna w nocy (mimo środka tygodnia) prawie 70 osób. Innym razem na balu przebiegającym zbyt szybko malcy. Przyszło ich 34: księżniczek, policjantów, strażaków, spidermanów, biedronek, żabek, krokodyli i kotów. Panie Agnieszka i Joanna prowadzące imprezę zaangażowały również do zabawy rodziców, którzy nawet bez przebrania, przy tak młodych rocznikach, mogli uchodzić za... dinozaury.

TEATR JEST DOBRY NA WSZYSTKO...

Starsi Panowie śpiewali, że piosenka jest dobra na wszystko, ale myślę, że zgodziliby się, iż teatr też jest. Tak z pewnością uważają giszowianie, którzy bodaj każdego miesiąca udają się na spektakl teatralny, aby życiu dodać rumieńców.

Jeden z sobotnich wieczorów lutego grupa bywalców GCK z pewnością zaliczyła do bardzo udanych. Nowy dyrektor Teatru Śląskiego – Robert Talarczyk wraz z trójką przyjaciół – muzyków przedstawił materiał ze swojej płyty pt. „Słowa”. Była to swoista mieszanka twórczości bardów poezji śpiewanej m.in. Jaromira Nohawicy, Toma Waits’a a także samego Talarczyka. Był to nastrojowy, ciepły i kameralny koncert. Następnego dnia w Gliwickim Teatrze Muzycznym przeciwnie – było głośno i kolorowo wystawiano bowiem jedną z najsłynniejszych operetek – „Księżniczkę czardasza” Imre Kalmana. Na ten spektakl pojechali giszowianie ponad 40-osobową grupą!

Do teatru wybrali się także Trzynastkowicze. Był to pierwszy wyjazd z klubu do Teatru Nowego w Zabrzu. Spektakl pt. „Zamiana na wakacje”, to lekka, komediowa sztuka doskonale nadająca się na niedzielny, karnawałowy wieczór. Dodatkową zaletą wyjazdu był przejazd zorganizowany busem, tak więc uczestnicy nie musieli zamartwiać się jak dotrą do teatru i wrócą do domu.

DLA HONORU I DLA PRZYJEMNOŚCI

Po prostu muuuszę to napisać! Jestem pod ogromnym wrażeniem szczerości pani Geni, która miała odwagę i wyznała że koncert, jaki się odbył w „Józefince” w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół Muzycznych i ich nauczycieli, tematem którego była twórczość i muzyka Mieczysława Karłowicza (w 105 rocznicę urodzin kompozytora) oraz Witolda Lutosławskiego (w 20 rocznicę śmierci) został wysłuchany ze... sporą dozą samozaparcia. Z wartością tej muzyki oczywiście nie dyskutujemy, ale tak to już jest ze sztuką, iż czasami jej odbiorcami mogą być osoby o szczególnie wrażliwości. Nie każdy ją ma i moim skromnym zdaniem lepiej przyznać, że coś nie przemawia do nas, aniżeli udawać zachwytu.

– Klubowa publiczność nie należała do miłośników obu kompozytorów, których muzyka jest powiedzmy „inna”, „charakterystyczna”, ale dotrwała do końca koncertu i pozwoliła zaprosić się na wiosenny koncert muzyki Antonio Vivaldiego, który z pewnością będzie weselszy! – stwierdziła z rozbijającą szczerością kierowniczką „Józefinki” i bardzo mi się to spodobało. Podobno mi się jednak i to, że znalazła się grupa osób, która postanowiła zaprzyjaźnić się z muzyką uznanych mistrzów, zrozumieć ją, poczuć tak, jak chciałby tego kompozytor, bo przecież miał on coś do przekazania i z pewnością marzył, by przekaz ten dotarł do jak największej liczby odbiorców.

Spotkanie z muzyką wybrali też, jako sposób na wolny czas, Gwiazdowicze. Poszli mianowicie na koncert do MDK Zawodzie na koncert „Dźwiękiem malowane” i poculi się ukołysani ową muzyką, a więc OK.

Inaczej „Centrum” – ten klub nie tyle konsumował muzykę, ale ją generował ku ucieście innych. Tymi innymi byli pensjonariusze Dziennego Domu Pomocy Społecznej na Osiedlu Tysiąclecia. Dla nich był to pierwszy taki występ z repertuarem karnawałowym. – Byliśmy bardzo gorąco przyjęci i oklaskiwani oraz otrzymaliśmy podziękowanie za okazane serce i koncert,

CIEPLEY LUTY I GORĄCY KARNAWAŁ

który uprzyjemnił czas pensjonariuszom wywołując miłe wspomnienia i radość na twarzy – cieszy się pani Irena.

CEKAWI LUDZIE, CIEKAWE CHWILE

To oni często są błogosławieństwem dla klubów – wystarczą, że się pojawiają, a już jest ciekawie, a czasem wręcz pamiętnie. Ludzie z pasją – bo o nich mowa – także i w minionym miesiącu okrasili klubowe dni. W Saloniku „Pod Gwiazdami” Maria Czechowicz przygotowała warsztaty twórczego pisanego, a temat był słodki, bo opisywano rodzinne spotkania przy stole, zazwyczaj suto zastawionym. – *Od tych zjedzonych i opisanych kalorii wypadaloby przejść do sekcji działających w klubie takich jak gimnastyka i joga, które pozwalają na utrzymanie zgrabnej sylwetki i kondycji. Na zajęcia jogi zapraszamy od 3 marca – mówi pani Danka.*

Ale to nie wszystkie uciechy wynikające ze spotkania kogoś z wielką pasją, jakie były udziałem bywalców Gwiazd. W lutym bowiem klub ozdabiały bawełniane serwetki pani Heleny Żymły. 40 wzorów, serwetkowych cudeniów zachwyciło precyzją, kształtami i świetnie dobranymi kolorami. Pani Helena przygotowała także wielkanocne serwetkowe dekoracje np. obrobione bawełnianą koronką jajka i koszyczki wielkanocne. Uczestniczki wernisażu zdecydowały przypomnieć sobie jak to dawniej szydełko nie było im obce i w piątki po spotkaniach seniorów spotykać się na szydełkowaniu w klubie.

Kolejną, lutową atrakcją – tym razem klubu GCK – był podróżnik. – *Każde spotkanie z Mieczysławem Bieńkiem jest w naszym klubie niecierpliwie oczekiwane – twierdzi pani Iwona.* W połowie lutego podróżnik odwiedził po raz kolejny GCK i przez prawie 3 godziny bawił zgromadzonych swoimi barwnymi opowieściami z podróży rowerem po Rosji. Przypadek sprawił, że dzień wcześniej odbyła się promocja najnowszej książki Bieńka pt. „Hajer jedzie do Soczi” i kilku szczęśliwców miało możliwość nabycia jeszcze ciepłych egzemplarzy. Fascynujący człowiek, emanujący pozytywną energią, mimo poważnych chorób i urazów kontynuuje swoje szalone podróże pełne atrakcji. Więcej o jego przedolimpijskiej wyprawie można przeczytać w rubryce „Znani – nieznani”, na ostatniej stronie naszej gazety.

INNE ATRAKCJE LUTEGO

Jak zwykle trudno ujarzmić rozbuchaną kreatywność kierowników klubów KSM, a więc rozmaitych pomysłów na zagospodarowanie wolnego czasu miały jeszcze o wiele więcej, niż zdołałam opisać to powyżej. Warto wszakże wspomnieć jeszcze o wyprawie seniorów do Aquadromu w Rudzie Śląskiej i o Dniu Nutelli i Czekolady, a także o spacerach z kijkami w Gwiazdach.

Tradycyjne ostatkowe imprezy odbyły się nie tylko w stacjonarnych klubach spółdzielczych, ale także w wielce ulotnym Klubie Miłośników Tańca Towarzyskiego. „Zaszalano” w nim – co oczywiste – w tańcu na parkiecie.

Nie można też pominąć Dnia Bezpiecznego Internetu w „Józefince”. A miało ono formułę spotkania dla dzieci, młodzieży i dorosłych z zawodowym informatykiem i automatykiem. Podczas spotkania zwrócono szczególną uwagę na bezpieczeństwo „dzieci w sieci”, na możliwości wykorzystania Internetu „dla dobra młodych internautów” i możliwości kontrolowania wejść przez rodziców.

A PRZED NAM!

■ **CENTRUM: 21. 03., godz. 16⁰⁰** – Wernisaż fotografii Anny Van Der Cohen; **28.03., godz. 13¹⁰** – Szlakiem wiosennej trawki – spacer z kijkami; **31.03., godz. 17⁰⁰** – wiosenne spotkanie integracyjne dla osób niepełnosprawnych narządu ruchu.

■ **GCK: 21.03., godz. 17⁰⁰** – Otwarcie wystawy malarstwa olejnego Bożeny Błow; **28.03., godz. 16⁰⁰** – „Wiosenne wietrzeń szaf”, czyli giełda wymiany rzeczy dla siebie już zbędnych.

■ **JÓZEFINKA: 21.03. godz. 15⁰⁰** – spacer trzech pokoleń po Parku Śląskim z Marzanną i Gaikiem; **28.03., godz. 17⁰⁰** – spotkanie z aktorem Bernardem Krawczykiem.

■ **TRZYNASTKA: 20.03., godz. 16⁰⁰** – „Ziemia Święta” – wspomnienia z podróży; **21.03., godz. 15⁰⁰** – wyjście do Multikina w Galerii Katowickiej; **24.03., godz. 15⁰⁰** – wyjazd seniorów do Aquadromu w Rudzie Śląskiej; **27.03., godz. 15⁰⁰** – „Międzynarodowy Dzień Teatru” – spotkanie z aktorem.

Zebrała:
EWA ŻARKOWSKA



Karnawałowe szaleństwo w Klubie Tańca



„Józefinka”: seniorki przygotowują poczęstunek na „łłusty czwartek”



W „Gwiazdach” już wielkanocne dekoracje



„Józefinka”: dzieci przygotowują walentynkowe laurki

BARAN (21.03 – 20.04) Aby do wiosny, a ona tuż-tuż! 20 marca Słońce znajdzie się w twoim znaku i zaczniesz się dla ciebie nowa epoka. Wiele spraw nabierze przyspieszenia zapewne dlatego, że dostaniesz zastrzyk sił i zdrowia, i energiczniej ruszysz do działania. Dzięki swojemu partnerowi poznasz ciekawych znajomych, zabawisz się, oderwiesz od codzienności. Ostatni weekend marca zapowiada się szczególnie atrakcyjnie: przyniesie odnowę uczuć w stałym związku lub ... nową miłość. Wszystko co zaczniesz na przełomie marca i kwietnia będzie się dobrze rozwijać, warto więc startować z nowymi pomysłami. 9-10 kwietnia – przełom w ważnych sprawach będzie pomysłowy, jeśli nie stracisz zimnej krwi i powstrzymasz emocje.

BYK (21.04 – 20.05) Wraz z wiosną warto odświeżyć pewne kontakty z osobami, z którymi dawno się nie widziałeś. Miejsce spotkań może być park, ścieżki rowerowe lub do biegania, sale gimnastyczne. Pora, kochany Byku, pozbyć się zimowych zapasów, a najlepiej zrobisz to w towarzystwie kogoś, kto cię będzie mobilizował do wysiłku. Około 19 marca zaskakujący sukces w pracy lub zastrzyk finansowy. To także dobry moment, by odmienić wiosenną swój wygląd. 30-31 – nie ulegaj sentymentom i namowom, rób co każe rozum, a czas pokaże, że miałeś rację. Radość znajdziesz w świecie przyrody: posadź kwiaty, wysiej zioła, zaprosz zieleni do swojego domu, na balkon (wszystko co zasiejesz najlepiej wędzie po nowiu, czyli od początku kwietnia).

BLIŹNIĘTA (21.05 – 20.06) Merkury w znaku Ryb nastroi cię romantycznie. Złazcza 23 marca możesz przeżyć przygodę niczym z romantycznej komedii. Bardzo możliwe, że znajdziesz się wówczas w niecodziennym otoczeniu, wśród niezwykle ludzi, w świecie sztuki. Intuicja będzie ci sprzyjać, ale na wszelki wypadek nie wykorzystuj jej w robieniu interesów. Około 23 lepiej się od nich w ogóle powstrzymaj. Możesz i nawet powinienesz natowczas zwracać wówczas uwagę na swoje sny, bo mogą nieść ze sobą ważne informacje. W miłości wreszcie wiosna, koniec z nudą i nijakością. 28 marca pokonasz każdą przeszkodę, postawisz na swoim. 2-4 kwietnia rozsądne decyzje zawodowe lub domowe, dzięki którym osiągniesz stabilizację. Ale 14-17 kwietnia świat stanie na głowie, trzeba będzie wziąć ostry wiraż, trzymaj więc mocno kierownicę!

RAK (21.06 – 20.07) Pełnia Księżyca w połowie marca to dobry czas, by zacząć np. dietę oczyszczającą lub odchudzającą. Aż do świąt twój organizm łatwiej będzie pozbywał się zapasów i substancji, które powi-

nien wydalić. Od początku kwietnia wejdiesz na wysokie obroty. Trzeba będzie podjąć ważne decyzje i z czegoś zrezygnować, aby zyskać coś innego, cenniejszego. Bardzo dbaj o zdrowie (zwłaszcza na początku kwietnia i około 14-15). Około 14-16 kwietnia ważne decyzje, klamka zapadnie. Od tego momentu nie oglądaj się do tyłu, myśl tylko o przyszłości. W rodzinie spokój i harmonia, ale partner może ci się trochę wymykać spod kontroli. Mądrze zrobisz, jeśli dasz mu więcej swobody i wolności.

LEW (21.07 – 19.08) 20 marca twój patron, Słońce, wejdzie do znaku Barana i zaczniesz się astronomiczna wiosna. Zastrzyk energii od Słońca

wykorzystasz na poprawę kondycji i wiosenne zmiany w domu. Odmłodzić się! Pojawiają się nowe pomysły, dzięki którym codzienne życie nabierze blasku i kolorów. To odpowiedni czas, by bardziej o siebie zadbać, zrobić coś dla swojego zdrowia i urody. W miłości coś mocno drgnie – partner sprawi ci miłą niespodziankę, a jeśli jesteś samotnym Lewem, to w ostatnich dniach marca szykuj się na bardzo udane łowy... 1-4 kwietnia wielkie przyspieszenie, ważne zmiany i trudne decyzje; uważaj, aby nie wylać dziecka razem z kąpielą; 8-9 – uważaj na kontuzje i wypadki, panuj nad nerwami.

PANNA (20.08 – 22.09) Odlóż na chwilę wielkie plany, skup się bardziej na sobie, wycisz rozbiegane myśli. Taka dłuższa chwila refleksji pozwoli ci spojrzeć z dystansu na swoje sprawy i ... być może zmienić pewne plany, bo zrozumiesz, że są już nieaktualne i przestało ci na nich zależeć. Twój związek potrzebuje odnowy, świeżego powietrza. Zamiast kisić się we własnym sosie otwórzcie swój dom na innych ludzi, zapraszajcie znajomych, sami też więcej wychodźcie. Dni 23-28 marca oraz 11-13 kwietnia mogą przynieść jakieś niespodzianki, ciekawe wydarzenia dla ciebie, ale i dla was dwojga. 22 i 23 marca uważaj na zdrowie. Po 8 kwietnia nadejdzie ożywienie w interesach, na które czekasz. Otworzą się nowe horyzonty.

WAGA (23.09 – 22.10) Wojowniczy Mars dzielnie prowadzi cię do sukcesu. A że Wenus sprzyja, to do czego dążysz, jest w zasięgu ręki. Jeszcze tylko trzeba się mocno sprężyć, dopiąć rozpoczęte sprawy, postawić kropkę nad i. Ta końcówka będzie bardzo ważna. 18-19 marca kontakty z ciekawymi ludźmi mogą

przydać się w pracy i interesach. Miła odmiana w sprawach towarzyskich, a w sypialni wreszcie więcej fantazji. Wenus i Mars sprawiają, że ty i partner oddychać będziecie w jednym rytmie. Masz miękkie serce, więc trudno ci będzie odmówić pomocy komuś z pracy lub rodziny. Wcześniej zadбай jednak o siebie, bo aby pomagać, trzeba samemu być silnym i zdrowym. Podczas pełni około 15 kwietnia pewne ważne sprawy mogą potoczyć się w innym kierunku niż sobie życzysz, trzymaj więc rękę na pulsie.

SKORPION (23.10 – 21.11) Pod koniec marca pilnie strzeż zdrowia

się w znaku Barana, dając wyraźny sygnał śpiochom – pora wstać, zmyć z siebie resztki zimowego snu. Ale wcześniej, około 16 marca powinienesz koniecznie zrobić coś dobrego dla swojego zdrowia. Może zaczniesz regularnie ćwiczyć lub po zimie uruchomisz rower? Ta wiosna dla ciebie będzie naprawdę gorąca. Ani chwili nudy, pośpiech i wysiłek, ale zdaje się, że warto się wysilić, bo gra idzie o dużą stawkę. Pokażesz, na co cię stać sprawdzisz się w trudnych sytuacjach. Czeką cię satysfakcja, pieniądze i duma z siebie. Twoje najlepsze dni: 16-21, 25 i 26, 29-30 marca. Uważaj na zdrowie – zwłaszcza

HOROSKOP OD 15 MARCA 2014 DO 15 KWIETNIA 2014



i raczej nie zmieniaj niczego w swoim wyglądzie (np. fryzury czy stylu ubierania), bo nie będziesz zadowolony. Ale właśnie wtedy (26-29 marca) możesz liczyć na powodzenie w podróżach, nawiązywaniu cennych znajomości oraz w nauce. W kwietniu twój patron, Pluton, uwikłany w konflikty z wieloma planetami sprawi, że i w twoim życiu wiele będzie się działo! Nie licz na taryfę ulgową, ale jedno jest pewne: swoje problemy rozwiążesz elegancko, z klasą, w białych rękawiczkach! Nikomu się nie narazisz, a swój cel osiągniesz – i tak trzymać! Na pewne rzeczy jednak nie masz wpływu. Opuść więc sobie walenie głową w mur, po prostu pogódź się z tym, czego nie możesz zmienić.

STRZELEC (22.11 – 20.12) Wiosenne roztargnienie, senność... ale już w III dekadzie marca odzyskasz dobrą formę. Pomoże ci Słońce, które zaczniesz ci sprzyjać ze znaku Barana. W ostatnich dniach marca nadejdzie wspaniały czas na dobre zmiany w pracy, wykorzystaj tę szansę. W miłości: nie porównuj was z innymi parami. Każdy związek ma swoje blaski i cienie. Wiedź, że 19 i 30 marca twój czekają naprawdę dobre dni. Od początku kwietnia (zwłaszcza 1-4) istnie urwanie głowy: dbaj o dobrą organizację, ustal priorytety, bo łapiąc kilka srok za ogony pogubisz się i zaniedbasz naprawdę ważne sprawy. Samotna? Cierpliwości, wakacje przyniosą oczekiwane zmiany... Jeśli jednak masz partnera, to teraz będziecie jeszcze bliżej siebie... Może nawet złożyćecie przysięgę wierności? 12-13 kwietnia ktoś może ci chcieć zamącić w głowie. Pokaż mu, że nie trafił na naiwnego!

KOZIORÓŻEC (21.12 – 20.01) W III dekadzie marca Słońce znajdzie

1-3, 8-9 kwietnia. W połowie kwietnia przełom w ważnych sprawach partnerskich lub w miłości

WODNIK (21.01 – 19.02) Miesiąc pod znakiem Wenus, a więc będzie miłość, przyjemności i dobre okazje w codziennym życiu. Teraz dwa razy silniej działać będziesz na płę przeciwną – zwłaszcza 19, 26-30 marca – wtedy czekają cię cudowne randki lub możesz dopiero poznać kogoś dla siebie. W pracy i interesach zamarzy ci się więcej. I bardzo dobrze, mierz wysoko, ale nie trać poczucia realizmu, nie wypuszczaj z rąk tego, z czego masz chleb. Około 30 marca strzeż zdrowia, dbaj o siebie. Ta wiosna (być może już i połowa kwietnia) przyniesie ci zmiany, na które nie masz wpływu. Zmieniaj to, co możesz, a czego nie możesz, po prostu zaakceptuj. Dystans i poczucie humoru to twoje najlepsze antidotum na przeciwności losu.

RYBY (20.02 – 20.03) Sprzyja Ci Merkury, Jowisz i Saturn, a mając taką obstawę możesz liczyć na powodzenie w sprawach prawnych, administracyjnych, zawodowych i w nauce (zwłaszcza 27-28 marca). Gładko przebiegną także podróże – zwłaszcza zawodowe wyjazdy będą przyjemne i owocne. 23 marca zdaj się na swoją intuicję, nawet gdy rozsądek będzie zaprzeczał. Twój nos cię nie zawiedzie! Uważaj 16 marca podczas pełni Księżyca, niech nie poniesie cię wówczas brawura i hurraoptymizm. Kwiecień to dla ciebie czas odnowy. Wszystko co zrobisz na zdrowia i urody po 6 kwietnia będzie korzystne, nie szczędź więc dla samego siebie czasu i pieniędzy, bo jesteś warta wszystkiego, co najlepsze!

Las. A w lesie, jak to w lesie... mała bimbrownia – z rurki aparatury kapie dość przejrzysty płyn. Obok wędzarnia. Wonny dym ogarnia pęta kielbas rozmaitych, obłe szynki, apetyczne, dobrze przesolone mięsem boczek i przeróżne swojskie przysmaki. Gość od bimbru mówi do tego od wędzenia: – a kolega widzę robi w zakąskach?

Takie to i podobne rysunki pojawiły się w codziennej prasie po ukazaniu się informacji, że wędzenie wyrobów mięsnych jest szkodliwe dla zdrowia powodując różne choroby z rakiem na czele i w związku z tym wędzenie zostanie w krajach Unii Europejskiej ograniczone prawie do minimum. Żegnając więc nasze ulubione wędzonki (a Wielkanoc już za pasem!), którymi zajadały się pokolenia Polaków i przynoszące sławę polskiemu wędlinom, a które obecnie i bez tego unijnego zarządzenia zrobiły się (z powodu faszerowania wyrobów wodą, soją i innymi preparatami zastępującymi mięso) mdłe i prawie niejadalne, różniące się tylko nazwami. Bo równie wątpliwa smakiem jest „szynka babuni” co szynka „staropolska” i dziesiątki innych, zawsze mokrych i zawsze o wyszukanych nazwach, za to o podłym smaku.

Potem przyszedł pocieszenia, że unijny zakaz w restrykcyjnej wersji Polski dotyczyć nie będzie, bo u nas już obecnie wędzi się niewiele i symbolicznie (co czujemy na języku). Tym niemniej już pojawiły się reklamy sprzedaży malutkich wędzarni, takich domowych, które można umieścić w ogródku i wędzić sobie wszystko, czego dusza zapagnie. Polak potrafi.

Podpowiadam urzędnikom w Brukseli, że zapomnieli o grillu. To dopiero zgorzel i chrupiąca w zębach spalenizna! To dopiero szkodliwość! Rak i niestrawność! Mimo to bez grilla nie wyobrażamy już sobie życie towarzyskiego. Uwzględniając to zamilowanie dietetycy proponują grillowanie w folii lub na specjalnie do tego przeznaczonych tackach,

o czym informuję, gdyż idzie wiosna (już jest!) i już będziemy odkurzać i wydobywać nasze umiłowane narzędzia do ogrodowych przyjemności.

Nawiasem mówiąc wszystko, co przyjemne – bywa zabronione lub potępione. Wszyscy wiemy o szkodliwości nadużywania alkoholu, palenia papierosów czy ćpania narkotyków. Jeśli chodzi o to pierwsze to faktycznie widać, że niemal zniknęli z ulic pijacy, już nie śpią na ławkach, nie zataczają się, nie leżą w rowach i na chodnikach, są gdzieś po cichu zbierani lub sami się pilnują albo, co jest nieszczęściem, pijani wsiadają do

niemal na pamięć. Piwo, piwo i piwo. Leje się strumieniami, strzelają kapsle, pieni się w kuflach. Pierwszy stopień do uzależnienia. I nie pocieszamy się, że gdzie indziej pije się więcej. Pije Anglia, pije Szwecja, Francja i Niemcy. Ale piją inaczej. Nie na umór i nie pijackimi ciągami. Nie pocieszajmy się, że pracujące u nas (po domach) Rosjanki i Ukrainki, pytane co im się najbardziej w Polsce spodobalo, odpowiadają: to że mężczyźni powracają do domu trzeźwi. Może wszelako do trzeźwych domów trafiały?

Palacze papierosów sami mówią: to straszna zaraza. Muszę natychmiast rzucić! Ale niestety, nie wszyscy to potrafią. Ceny paczki papierosów są już horrendalne. 14 zł. Za paczkę papierosów z powodzeniem można przeżyć

– myśli ta pacjentka – może potem też wytrzymam? Ale gdzie tam! Już pod bramą szpitala łapie za papierosa, w głowie po tej abstinencji się zakręci... ale to chwilowe. Los palacza jest chyba gorszy niż alkoholika, gdyż, co tu dużo mówić, na alkohol jest jakby większe przyzwolenie. Tym niemniej te restrykcje dają wyniki. Jeszcze 10-12 lat temu paliło papierosy 42 proc. osób, dziś wskaźnik ten spadł do 27. Czyżbyśmy zaczęli dbać o zdrowie? A może nas na papierosy nie stać?

W obronie palaczy nie czytałam nic poza potępieniem i uwagami, że „palenie poważnie szkodzi tobie i osobom w twoim otoczeniu” oraz windowaniem cen za paczkę. Mimo iż palacz płaci państwu wysoki haracz w postaci akcyzy. Odważyłam się więc to napisać, bo sama – mea culpa – lubię

KABANOSEK, GRILL, DRINK – CO PRZYJEMNE TO SZKODLIWE...

samochodów sądząc, że nie zostaną zauważeni.

To, że ich nie widać w miejscach publicznych, że nie piją z butelek owiniętych w gazetę wcale nie znaczy, że pije się mniej. Statystyki mówią, że spożycie wzrasta. Co gorsza przede wszystkim wśród młodzieży. Ludzie pijący okazują się lub drinkujący wieczorem w domu „dla rozluźnienia się po pracy” często nie zauważają nawet, kiedy ta przyjemność przeradza się w uzależnienie, w przymus picia, co jest już chorobą alkoholową wymagającą leczenia.

O skutkach alkoholizmu nie piszę gdyż wszyscy je znają: rozpad rodzin, przemoc domowa, stracone dzieciństwo, rozwody, nieszczęścia, obejmujące całe rodziny, bójkę, przestępstwa, przedwczesne zgony... Jakoś nie słysząc, by energicznie z tym walczone, by leczono, nawet przymusowo, by wychowywano w trzeźwości.

To fakt, nie reklamuje się mocnych trunków. Ale wszystkie kanały telewizji wręcz przepelnione są reklamami piwa, znamy je

cały dzień. Papierosy to już poważna wyrwa w domowym budżecie. Jednak los palacza jest nie do pozazdroszczenia. W pracy nie wolno. W lokalu nie wolno. W przestrzeni publicznej, na przystankach, peronach nie wolno, w ogródkach kawowych nie wolno (a kawa lubi papieroska). Nie wolno nawet kilka metrów od wejścia do kawiarni, na klatce schodowej nie, na balkonach (tak, tak – proszę sąsiadów z bloku!) też nie. Ktoś, kto chce oddać się w szpony natogu wychodzi nawet w mroź na ulicę i kuląc się w żalanie muru ukradkiem zapala tego swojego papierosa, choć mu na zimnym, ostrym powietrzu nie smakuje. Czuje się przesładowany, poniżony jak przestępca, jak śmieć, jak margines społeczny.

Byli tacy, co próbowali kupować w aptekach jakieś wspomagacze w pozbyciu się natogu. Jednym pomogły, innym nie. Silna wola? Jeśli pomogła to tylko palaczom. Palaczkę dalej pał, choć to podobno damom nie przystoi. No i jest problem. Czasem pomaga pobyt w szpitalu, gdzie już żadną miarą się nie zapali. I jakoś się wytrzymuje

papieroska zapalić i już... taka chyba odejdzie kiedyś tam do wieczności.

Natomiast o narkotykach nie napiszę nic, bo ich nie znam. Zapewne dają jakąś przyjemność skoro tylu ludzi ćpa. I nie pomagają walki z dilerami, z gangami narkotykowymi. Szacuje się, że narkomanów jest 1,5 proc. Znam natomiast rozpacz rodziców, kiedy widzą, że tracą dziecko, które nawet pierścionek matki zaniesie do lombardu, by kupić „działkę”.

Z tego wynika – unikajmy raczej wszystkiego, co przynosi nam przyjemność. Przecież te uwędzone dobrze wędliny też przynoszą zgubę w postaci otyłości, zwalów tłuszczu na biodrach i wysokiego cholesterolu. Można tu dorzucić słodycze, czekoladki, torty itd., bo a nuż oczekujemy się cukrzycy. Pora na moral: – we wszystkim trzeba zachować umiar! Jeden jedyny drink na rozluźnienie, jedno piwko na pragnienie, co czwarty papieros na zapalenie. Lub żaden. Oczywiście – to nie jest łatwe!

SĄSIADKA

ZIMOWA ESKAPADA MIESZKAŃCÓW SUPERJEDNOSTKI

(Dokończenie ze str. 1)

Niektórzy z uczestników wycieczki pierwszy raz spacerowali po rynku miasta, o którym pierwsza wzmianka w języku polskim ukazała się już w 1257 roku. O mieście i jego bogatej przeszłości ciekawie opowiedziała pilot Basia Holeczek.

Potem ruszyliśmy do Zamku w Pieskowej Skale. Zwiedzaliśmy tę wspaniałą, renesansową siedzibę królewską, dla której naturalne fundamenty stanowią wapienne, wyniosłe skały. Po zamkowych komnatach oprowadzał nas kustosz Muzeum Olgierd Mikołajski,

prawdziwy znawca i miłośnik tego miejsca, kultury, stylów i historii.

Z żalem żegnając zamek i jego fantastycznego gospodarza – ruszyliśmy w dalszą drogę. Podziwialiśmy „Maczugę Herkulesa” – charakterystyczną formę skalną. Potem jechaliśmy Doliną Prądnika, wąską pełną zakrętów, malowniczą drogą wzdłuż wijącego się potoku. Niezapomniane wrażenia! Wszyscy zgodzili się z powszechną opinią, że jest to najpiękniejsza dolina całej Jury Krakowsko-Częstochowskiej.

Smaczny obiad zjedliśmy w klimatycznej „Piwnicy pod Nietoperzem” w sercu Ojcow-

skiego Parku Narodowego. Jedynym mankamentem lokalu była szczupłość miejsca!

Wreszcie pora na beznieżny „kulig” wozami konnymi, które musiały zastąpić sanie. Po wesołym przejeździe (ach co za widoki!) wróciliśmy na bigos z grzańcem. Uczestnicy wycieczki razem z przygodnymi turystami kibicowali Zbyszkowi Bródce, który właśnie zdobywał złoty medal olimpijski na igrzyskach w Soczi. Atmosfera emocji i wybuch radości udzieliły się wszystkim.

Następna kuligowa atrakcja (oby ze sniegiem!) za rok, zaś najbliższy wyjazd mieszkańców Superjednostki – to „majówka”. Zapraszamy! Naprawdę warto zakosztować atmosfery wspólnej zabawy, śmiechu i żartów; zaprzyjaźnić się z sąsiadem lub... sąsiadką oraz zobaczyć trochę piękna Śląska i sąsiednich regionów. (wers)

MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA

(LICENCJONOWANY POŚREDNIK)

Nr licencji Prezesa Zarządu KSM 1263; Nr licencji Kierownika MBP 1271

40-168 KATOWICE, ul. Klonowa 35 c
(w siedzibie dyrekcji KSM)
☎ 20-84-739 oraz 20-84-740, fax 20-84-805
e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl

Czynne w dni powszednie:
poniedziałki i czwartki od 8⁰⁰ do 16⁰⁰,
wtorki i środy od 8⁰⁰ do 17⁰⁰, piątki od 8³⁰ do 14³⁰
www.ksm.katowice.pl

DLA OSÓB ZAINTERESOWANYCH USŁUGAMI W ZAKRESIE OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

INFORMACJA – OFERTA

SZANOWNI PAŃSTWO,

Serdecznie zapraszamy do korzystania z usług świadczonych przez spółdzielcze – Mieszkaniowe Biuro Pośrednictwa. Uprzejmie informujemy, że zajmujemy się sprzedażą oraz wynajmem różnego rodzaju nieruchomości (mieszkania, domki, działki, sklepy, lokale handlowe, obiekty komercyjne, powierzchnie biurowe, magazyny, działki gruntowe itp.), w szczególności:

- pośredniczymy i działamy w imieniu i na rzecz naszych klientów – zainteresowanych nabyciem lub zbyciem lokali mieszkalnych, użytkowych, nieruchomości gruntowych itp.;
- posiadamy interesujące oferty z własnych inwestycji Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w zakresie lokali mieszkalnych, nowych domków jednorodzinnych (w atrakcyjnych dzielnicach Katowic) – możliwość negocjowania ceny, warunków zapłaty, decydowania o rodzaju ich wykończenia i wyposażenia;
- oferujemy do nabycia lokale spółdzielcze (z wtórnego obrotu i z „odzysku”) w ramach przetargów na ustanowienie odrębnej własności tychże lokali;

- zajmujemy się wynajmowaniem lokali użytkowych na prowadzenie działalności usługowej, handlowej, biurowej itp., wydierżawianiem terenów na cele usługowe, i inne;
- przeprowadzamy procedury zakładania ksiąg wieczystych dla właścicieli domów i mieszkań, a także posiadaczy spółdzielczych praw do lokali;
- pomagamy w regulowaniu stanów prawnych nieruchomości oraz w uzyskaniu stosownych dokumentów i pozwoleń koniecznych do obrotu nieruchomościami; współpracujemy z geodetami, architektami, kancelariami notarialnymi;
- pomagamy w uzyskaniu korzystnych ofert dla kredytów bankowych, zwłaszcza hipotecznych;
- realizujemy usługi w zakresie rzeczoznawstwa majątkowego;
- oferujemy kompleksową profesjonalną obsługę pośrednictwa w kupnie, sprzedaży i wynajmie lokali z zasobów Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz innych, w tym na zlecenie osób fizycznych.

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

Osiedle „Bytkowska-Józefowska”

- | | | |
|--------------------|----------------------|------------|
| 1. UL. ROŻANOWICZA | 42,00 m ² | III piętro |
| | + garaż | |
| 2. UL. ROŻANOWICZA | 63,00 m ² | III piętro |
| | + garaż | |

Osiedle „Wełnowiec”

- | | | |
|----------------------|----------------------|------------|
| 3. UL. MIKUSIŃSKIEGO | 50,00 m ² | III piętro |
|----------------------|----------------------|------------|

Osiedle „Ścigały”

- | | | |
|------------------|----------------------|----------|
| 4. UL. MARKIEFKI | 67,00 m ² | I piętro |
|------------------|----------------------|----------|

Osiedle „Janów”

- | | | |
|----------------|----------------------|-----------|
| 5. UL. ZAMKOWA | 45,46 m ² | IV piętro |
|----------------|----------------------|-----------|

GARAŻE DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

Osiedle „Centrum”

- | | | |
|-------------------|----------------------|-----------|
| 1. UL. KATOWICKA | 18,80 m ² | w budynku |
| 2. UL. ORDONA | 16,60 m ² | w budynku |
| 3. AL. KORFANTEGO | 16,10 m ² | pod bud. |

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY „OD ZARAZ”

NA USTANOWIENIE ODRĘBNEJ WŁASNOŚCI LOKALU OD KSM:

Osiedle „Szopienice”

- | | | | | |
|------------------|--------|----------------------|------------|---------------|
| 1. UL. ZAMENHOFA | 2 pok. | 50,14 m ² | IV piętro | 101.877,00 zł |
| 2. UL. HALLERA | 1 pok. | 37,58 m ² | III piętro | 80.684,00 zł |

LOKALE UŻYTKOWE DO WYNAJĘCIA LUB SPRZEDAŻY

W PAWILONIE WOLNOSTOJĄCYM

- | | | | | |
|---|--|-----------------------|----------|--|
| <i>Osiedle „Centrum”, Dział Gosp. Mieniem tel. 208-47-09(10, 11)</i> | | | | |
| 1. ORDONA 7 | | 83,04 m ² | I piętro | |
| 2. ORDONA 7 | | 210,00 m ² | I piętro | |
| <i>Osiedle „Wierzbowa”, Dział Gosp. Mieniem tel. 208-47-09(10, 11)</i> | | | | |
| 3. BRZOZOWA 50 | | 121,50 m ² | parter | |
| <i>Osiedle „Giszowiec”, Dział Gosp. Mieniem tel. 208-47-09(10, 11)</i> | | | | |
| 4. KARLICZKA 6 | | 161,77 m ² | parter | |
| 5. KARLICZKA 6 | | 37,30 m ² | parter | |
| 6. KARLICZKA 10 | | 71,00 m ² | parter | |
| <i>Osiedle „Ścigały”, Dział Gosp. Mieniem tel. 208-47-09(10, 11)</i> | | | | |
| 7. ŚCIGAŁY 43 | | 161,43 m ² | parter | |
| <i>Osiedle „Ściegiennego”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09(10, 11)</i> | | | | |
| 8. RZYMEŁKI 4 | | 130,80 m ² | parter | |

W BUDYNKU MIESZKALNYM

Osiedle „Superjednostka”, Adm. tel. 203-75-46, 203-63-41

9. AL. KORFANTEGO 16	46,40 m ² podziemie
10. AL. KORFANTEGO 18	18,47 m ² I piętro
11. AL. KORFANTEGO 18	18,47 m ² XV p.
12. AL. KORFANTEGO 18	37,89 m ² tunel garażowy
13. AL. KORFANTEGO 24	18,47 m ² IV p.
14. AL. KORFANTEGO 30	18,47 m ² X p.

Osiedle „Giszowiec”, Administracja tel. 256-03-38, 209-25-19

15. MIŁA 5	15,10 m ² parter
16. MIŁA 7	13,36 m ² parter
17. MIŁA 22	12,87 m ² parter
18. MIŁA 28	107,80 m ² parter
19. MIŁA 30	14,00 m ² parter
20. WOJCIECHA 7D	22,10 m ² X p.
21. WOJCIECHA 51B	83,87 m ² parter

Osiedle „Ściegiennego”,

Administracja tel. 250-06-52, 250-29-26

22. ŚCIEGIENNEGO 90	52,80 m ² piwnica
23. JABŁONIOWA 42	38,60 m ² piwnica
24. ROŻANOWICZA 1	66,00 m ² parter
25. JÓZEFOWSKA 96	12,80 m ² parter

Osiedle „HPR/Śródmieście”,

Administracja tel. 251-25-93, 251-40-39

26. SOKOLSKA 33	30,81 m ² XI p.
27. SOKOLSKA 33	30,84 m ² XI p.

Osiedle „Kukuczki”, Administracja tel. 203-81-92, 258-41-02

28. LUBUSKA 8	58,10 m ² parter
29. LUBUSKA 8	55,10 m ² parter
30. LUBUSKA 10	11,70 m ² parter
31. LUBUSKA 10	57,80 m ² parter
32. ŁUŻYCKA 2A	58,10 m ² parter
33. KUJAWSKA 4	46,40 m ² parter
34. KARPACKA 6	58,20 m ² parter
35. KARPACKA 11	124,90 m ² parter
36. WROCŁAWSKA 42	29,24 m ² przyziemie
37. WROCŁAWSKA 46	44,31 m ² parter
38. SANDOMIERSKA 21-23	121,30 m ² parter

Osiedle „Zawodzie”, Administracja tel. 255-20-52, 255-57-29

39. 1 MAJA 110	15,00 m ² piwnica
40. BOH. M. CASSINO 5	11,60 m ² parter

Osiedle „Gwiazdy”, Administracja tel. 258-74-59

41. ROŹDZIENSKIEGO 86A	167,84 m ² I p.
42. ROŹDZIENSKIEGO 88	24,00 m ² parter
43. ROŹDZIENSKIEGO 88	27,03 m ² parter

**SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE pok. 10, 10a, 16
TEL. 208-47-09 (10, 11)**

DLACZEGO WARTO SKORZYSTAĆ Z NASZYCH USŁUG ?

Usługi realizujemy kompleksowo, szybko i sprawnie, licząc od momentu przejęcia aż do wydania lokalu – nieruchomości – nowemu właścicielowi. Sprzedaż nieruchomości z udziałem naszego Biura gwarantuje bezpieczną transakcję. Ceny usług są przystępne.

W RELACJACH: KLIENT – POŚREDNIK
ZAPEWNIAMY ZACHOWANIE TAJEMNICY
HANDLOWEJ, RZETELNOŚĆ I SKUTECZNOŚĆ
DZIAŁANIA.

ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA !

Kierownictwo Mieszkaniowego Biura Pośrednictwa

Miejskie Domy Kultury proponują

MDK „Szopienice - Giszowiec”:

Miejski Dom Kultury „Szopienice - Giszowiec”, mający siedzibę w Katowicach przy ul. gen. J. Hallera 28, tel.: (32) 256 84 53, proponuje czytelnikom „Wspólnych Spraw” udział w wielu atrakcyjnych imprezach, o których poniżej. Więcej informacji MDK zamieszcza na swojej stronie internetowej: www.mdk.katowice.pl

25. 03. – 30. 04. WYSTAWA: Polsko-niemiecka dwujęzyczność w moim życiu. Ekspozycja zorganizowana przy współpracy Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej w Gliwicach.

25. 03. wt., g. 17³⁰. KABARET Młodych Panów – „Śląsisz is easy – godej z nami” Najnowsze skecze po śląsku i nie tylko. Społeczno-obywatelski humor z dużą dawką ironii i dystansu. Wstęp 50 zł.

26. 03. śr., g. 11⁰⁰. FILM: „Tu Stalinogród” oraz spotkanie z reżyserem Maciejem Muzyczukiem. Wstęp 5 zł.

27. 03. cz., g. 17³⁰. AKCJA CHARYTATYWNA – „Pomaganie jest fajne”. IV. już aukcja charytatywna organizowana przez Stowarzyszenie „Pomagam, więc jestem”, podczas której licytować można obrazy, akwarele, grafiki i rzeźby.

MDK zaprasza na zajęcia NAUKI GRY NA GITARZE KLASYCZNEJ oraz ZAJĘCIA TANECZNE dla dzieci: ■ Zespół taneczno-rytmiczny PĘTELKI dla dzieci do 6 r. życia ■ Zespół taneczny KLUB 28 dla dzieci i młodzieży od 7 r. życia. Zapisy w Sekretariacie.

* * *
Filia nr 1 Miejskiego Domu Kultury „Szopienice-Giszowiec”, Katowice, ul. Obrońców Westerplatte 10, tel. (32) 256 99 77.

28. 03. pt., g. 17.30. O KOBIETACH I MĘŻCZYZNACH. Występ grupy satyrycznej BIAŁY KRUK z Katowic. Grupa nawiązuje do lat międzywojennych i kawiarnianych kabaretów literackich.

Filia MDK zaprasza dzieci w wieku przedszkolnym na ZABAWY Z JĘZYKIEM ANGIELSKIM i ZAJĘCIA Z TAŃCĄ NOWOCZESNEGO (street dance, jazz) dla dzieci w wieku 7–9 lat oraz młodzieży w wieku 10–15 lat. Zapisy w sekretariacie Filii.

* * *
Filia nr 2 Miejskiego Domu Kultury „Szopienice-Giszowiec”, Katowice, Plac pod Lipami 1, 3-3a, tel. (32) 206 46 42.

21. 03. pt., g. 19⁰⁰. KONCERT PAMIĘCI JAROSŁAWA ŚMIETANY. Wystąpią: B. Lizoń i D. Ziółek Band, w składzie: Bohdan Lizoń – gitara solowa, Darek Ziółek – gitara basowa, Grzegorz Ziółek – fortepian, Mateusz Lizoń – perkusja.

1. 04. – 3. 05. WYSTAWA ANTONIEGO PRZYBYŁY „Korespondencja wysłana pocztą polową w latach 1915–1918”.

5. 04. sb., g. 17⁰⁰. KABARET HRABI. W programie „Tak, że o”. Wstęp 60 zł.

MDK „Koszutka”:

Miejski Dom Kultury „Koszutka, Katowice, ul. Grażyńskiego 47, Tel. 32 - 25 89 200, 32 - 25 89 977 (www.mdkkoszutka.pl) zaprasza mieszkańców na następujące imprezy:

17. 03. pn., g. 17⁰⁰. Spotkanie z doktorantami Instytutu Historii Uniwersytetu Śląskiego i Jagiellońskiego (patronat naukowy prof. UŚI., dr. hab. D. Nawrota i dr. hab. Z. Hojki UŚI.). W programie wystąpienia: mgr Marcin Śmierz

UŚI. – Różne spojrzenia na rozwój XIX-wiecznego przemysłu w świetle działalności Karola Goduli (1781-1848) i Piotra Steinkellera (1799-1854); mgr Marcin Jarząbek UJ – Ślązak w pociągu. Pojawienie się kolei na Górnym Śląsku.

21. 03. pt., g. 17⁰⁰. Wykład prof. Leona Markiewicza o fenomenie muzyki Wojciecha Kilara. W programie wysłuchanie wybranych dzieł Mistrza. Prowadzenie Barbara Surmanowa.

SKŁEP ZOOLOGICZNY VITA-ZOO

na ulicy Ordona 7/8

OGŁASZA KONKURS DLA DZIECI

Zrób swojemu zwierzątkowi prezent na święta wielkanocne i wykonaj jego obrazek wielkości pocztówki dowolną techniką, a następnie przynieś go do sklepu wraz z rodzicami do 29 marca.

W nagrodę na terenie sklepu możesz zrobić zakupy dla twojego pupila w określonej kwocie.

- miejsce 1: równowartość 35 zł
- miejsce 2: równowartość 25 zł
- miejsce 3: równowartość 15 zł

Katowice ul. Ordona 7/8
telefon: 501 167 206

WCZASY

AUTOKAREM NAD BAŁTYK

Międzyzdroje * Rewal * Sianozęty * Łeba
* Sarbinowo * Łązy

AUTOKAREM W GÓRY

Ustroń * Wisła * Szaflary * Karpacz
oraz

WŁOCHY, CHORWACJA, GRECJA ALBANIA, BULGARIA

przy zapisach do 31.01.2014 roku
RABAT DO 200 zł/pokój

KOLONIE I OBOZY LETNIE

w Polsce i za granicą
* * *

Centrum Turystyki OŚWIATA
K-ce, Mickiewicza 28/7, tel. 32 750 61 14
www.turystyka.edu.pl

LEKARZE NA WIŚLANEJ SPECJALISTYCZNE PRAKTYKI LEKARSKIE

Rejestracja codziennie od godziny 13⁰⁰
tel. 32 209 - 92 - 64

HARMONOGRAM PRZYJMOWANIA PACJENTÓW:

Ortopedia i traumatologia narządu ruchu

Dr n. med. Tomasz Stołtny - poniedziałki

Ortopedia schorzeń i urazów kręgosłupa

Lek. Tomasz Wądek - środy

Stomatologia dzieci i dorosłych

Lek. Rafał Pawlak - poniedziałki i czwartki

Lek. Ewa Lasicz-Pijet - środy i piątki

Ginekologia onkologiczna i położnictwo

Lek. Przemysław Chmielewski - wtorki

Lek. Piotr Stołtny - wtorki

Poradnia dietetyczna

Mgr Małgorzata Siedlarek - czwartki

Neurologia / pracownia EMG

Dr n. med. Alina Ostalowska - piątki

Pracownia ultrasonografii

Diagnostyka ultrasonograficzna sutka

Dr n. med. Wojciech Wawrzynek - piątki

Ultrasonografia narządu ruchu, szyi i jamy brzusznej

Lek. Karolina Kukawska-Sysio - środy

www.lekarzenawislanej.pl

Katowice, Wiślana 3 lok. II

CZYSZCZENIE

DYWANÓW

TAPICEREK

WYKŁADZIN

SOLIDNIE

606-274-056

- Panele podłogowe

MONTAŻ GRATIS

(300 wzorów paneli)

- GŁADZIE, MAŁOWANIE

- DRZWI WEWNĘTRZNE

- ROLETY

Tel. 510-540-594

32/411-15-30

Katowice-Dąb ul. Dębowa 35

Otwarte: Pn. - Pt. 10⁰⁰ - 17⁰⁰

Sobota 9⁰⁰ - 13⁰⁰

DRZWI - do wszystkich typów ościeżnic

montaż 55 zł

**Panele - montaż
Gratis**

Rolety, Żaluzje
Katowice Giszowiec
ul. Mysłowicka 26
adres: www.

euromem.katowice.pl
Tel. 661-263-435,
(32) 256-71-12

Skrzydła drzwiowe na stare ościeżnice !!! (ponad 30 wzorów)



"Domator", ul. Ułańska 12, KATOWICE
tel. fax 032/2544998, kom. 605/416116
www.domator.katowice.pl

PRACE STOLARSKIE

- zabudowa wnęk
- szafy w systemie
drzwi przesuwanych
- regały, pawłace
- przeróbka
i naprawa mebli

REMONTY WBKITA

TEL. 602 746 130
www.remonty.wbkita.pl

CZYSZCZENIE

DYWANÓW

TAPICERKI

WYKŁADZINY

DUŻE

DOŚWIADCZENIE

503 592 364

MEBLE NA WYMIAR KUCHNIE, SZAFY ITP.

ARANŻACJA

WNĘTRZ

POMIAR

I WYCENA GRATIS

tel. 503 592-364

www.armarium.com.pl

POGOTOWIE KOMPUTEROWE

Całodobowo

- sprzedaż sprzętu
komputerowego
- serwis, modernizacja
sprzętu PC
- usuwanie wirusów
- instalacja
oprogramowania
- naprawa laptopów,
drukarek

Sklep internetowy:

www.meskomp.pl

Zadzwoń:

607-16-20-19, 501-516-684

Dojazd do klienta

OGŁOSZENIA DROBNE



ksm **Katowicka**
Spółdzielnia Mieszkaniowa
Mieszkaniowe Biuro
Pośrednictwa

serdecznie zaprasza do
BIURA SPRZEDAŻY
NOWYCH LOKALI MIESZKALNYCH

czynne od poniedziałku do czwartku
od 9⁰⁰ do 16⁰⁰

piątek i sobota od 9⁰⁰ do 14⁰⁰
pod nazwą

„Rekreacyjna Dolina – Mały Staw”

ul. Pułaskiego 34 lokal nr 1
w Katowicach

Kontakt:

Mieszkaniowe
Biuro Pośrednictwa KSM

Tel. 32 208-47-39/40

Tel. kom. 662 025 719, 668 817 992,
668 817 906

e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl

www.rekreacyjna-dolina.pl

REMONTY-SOLIDNIE!
Szybko, sprawnie i tanio:
gładź, malowanie, sufity
podwieszane, ścianki dział-
łowe, panele, wykładziny,
tel. 514-762-587.

ZŁOTA RĄCZKA, napra-
wy (elektryka, hydraulika,
ślusarstwo, tapicerka, re-
gulacja i naprawa okien,
remonty), tanio, solidnie,
tel. 503-427-475.

CAŁODOBOWA napra-
wa, montaż urządzeń
gazowych i instalacji
wodnych, kanalizacyj-
nych, elektrycznych, c.o.,
remonty łazienek. Junkers,
Termet. 32/241-99-81, 601-
477-527.

TELEWIZORY-naprawy
u klienta 603-898-300.

JUNKERSY-naprawa-
montaż, 606-344-009.

KAFELKOWANIE, malo-
wanie, gładzie, itp. Wielo-
letnie doświadczenie, tel.
606-237-423, 32/259-85-02.

POGOTOWIE kompu-
terowe 24h, usuwanie
wirusów, naprawa i mo-
dernizacja PC, instalacja
oprogramowania, tel. 501-
516-684.

TAPICERSTWO 32/204-
97-03.

KOMPLEKSOWE re-
monty łazienek, miesz-
kań, wysoka jakość, 17 lat
praktyki, projektowanie,
doradztwo, transport, 506-
601-278. zlecenie@firma-
-profbud.pl

MEBLE kuchenne na
wymiar, szafy przesuw-
ne, meble biurowe, usługi
stolarskie, tel. 506-601-278.

EKSPRESOWE usuwanie
awarii wodno-kanalizacyj-
nych 506-601-278.

TELEWIZORY, sprzęt
RTV-naprawy, gwaran-
cja, tel. 32/254-72-86, 502-
618-221.

REMONTY. WB KITA, tel.
602-746-130, gładzie, pod-
łogi-panele, malowanie,
kafelkowanie-łazienki, in-
stalacje wodne i elektrycz-
ne, zabudowa wnęk-szafy
przesuwne, sufity i ściany
z płyt G-K, kompleksowe
remonty, http://remonty.
wbkita.pl

REGULACJA i naprawa
okien PCV. Remonty łazie-
nek, tel. 602-314-720.

KAFELKOWANIE najniż-
sze ceny, najlepsza jakość,
tel. 601-193-957.

GAZOWE urządzenia,
naprawa, konserwacja,
montaż, tel. 608-69-69-24.

TELEWIZORY, moni-
tory-naprawy domowe
i warsztatowe. Bezpłatny
dojazd, 32/254-55-32, 604-
232-336.

HYDRAULIK-gaz, elek-
tryk, 799-066-346.

MYCIE OKIEN, czyszcze-
nie dywanów, tel. 608-374-
835.

ODNAWIANIE wanien
32/384-91-98, 501-707-632.

KOMPLEKSOWE re-
monty domów, mieszkań,
łazienek od A-Z, długolet-
nia praktyka, doradztwo,
transport, 693-518-984.

PRZEPROWADZKI - 518
670 369.

EKSPRESOWE usuwanie
awarii wodno-kanalizacyj-
nych, 693-518-984.

KOMPLEKSOWE remon-
ty od A-Z, 693-518-984.

POGOTOWIE wodno-ka-
nalizacyjne, 693-518-984.

KAFELKOWANIE łazie-
nek i kuchni, remonty,
instalacje wodno-kanaliza-
cyjne, elektryczne, gładzie
gipsowe - bezpyłowo, ma-
lowanie, panele, wymiana
drzwi, kabin, sedesów,
umywalk, transport, tel.
512-646-314.

MALOWANIE, tapetowa-
nie, 506-685-410.

KOMPLEKSOWE usługi
remontowe 505-443-616.

MEBLE produkcja 518
670 369.

NAPRAWA pralek-spraw-
nie z gwarancją, 32/251-
96-63, 502-551-093.

REMONTY, gładzie, ma-
lowanie, kafelkowanie,
instalacje wodne i elek-
tryczne, tanio, solidnie,
609-313-275

NAPRAWA pralek
32/256-68-56, 506-826-517.

TRANSPORT, przepro-
wadzki zagranicą, tel. 503-
592-364.

ANTENY serwis 504-017-
611.

SKUP samochodów oso-
bowych i dostawczych-
gotówka, tel. 660-476-276.
Dojeżdżamy na miejsce.

MATEMATYKA 505-250-
272.

**MATEMATYKA, FIZY-
KA**-Zawodzie, 40 zł/h,
egzaminator maturalny
i gimnazjalny 605-732-244.

**CHEMIA, MATEMATY-
KA** 609-313-634.

ZAMIENIĘ mieszkanie
w Siemianowicach po re-
moncie, 36m² na większe,
splacę zadłużenie, dam
odstępne, 698-811-698.

ZAMIENIĘ mieszkanie
2-pokojowe po remoncie
(łazienka przystosowana
dla osób niepełnospraw-
nych - do demontażu) na
większe 3-pokojowe, tel.
665-182-000 w Katowicach.

LOKAL do wynajęcia - 30
m² Katowice ul. Karpac-
ka 14 na gabinet lekarski,
kosmetyczny, biuro itp.-
obok apteki ALOES, wej-
ście dla inwalidów, duży
parking 506 036 146, 509
330 223.

RADCA PRAWNY

Aneta Domagała

pomoc prawną
dla osób prywatnych
oraz przedsiębiorców
tel. 510-512-101

przyjmuje

Katowice-Śródmieście
Katowice-Nikiszowiec

Czyszczenie
dywanów,
tapicerki,
kompletów
ze skóry

„KLAR EXPRES”

K. Babiarz

602 684 306,
32/251-84-68

WESELA

2014

ostatnie

wolne terminy

15% taniej

608-185-328

EUROHOTEL
KATOWICE

Zofii Nałkowskiej 10

40-425 Katowice

32/255-46-82

KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE
Katowice ul. Murckowska 9 tel. dyżur całodobowy
2552132, 2551551 kom.607399321,
email: kck@kck.katowice.pl

Cmentarz w Ligocie tel. 2525502 w godz. 7⁰⁰-15³⁰.

Zakład wykonuje pełny zakres

usług pogrzebowych i cmentarnych:

- duży wybór trumien i urn, kwiaciarnia, organizacja styp, oprawa muzyczna
- całodobowy przewóz zwłok
- usługi w zakresie pochówków tradycyjnych i kremacji na cmentarzach własnych i innych nekropoliach
- przechowalnia zwłok całodobowa
- możliwość korzystania z naszych Kaplic
- załatwianie dokumentacji pogrzebowych (ZUS, USC, KRUS)
- rozliczenia bezgotówkowe ZUS
- usługi przez internet – www.kck.katowice.pl
- internetowa wyszukiwarka grobów





Bank Spółdzielczy w Jastrzębiu Zdroju
Grupa BPS

NASZE PLACÓWKI W KATOWICACH:

- ✓ ul. 1 Maja 158, tel. 32/ 228 20 79
- ✓ ul. Paderewskiego 32 B, tel. 32/ 255 52 23
(w budynku II Urzędu Skarbowego)

Opłaty czynszowe na rzecz
Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej

BEZPŁATNIE!

**Najlepsze lokaty
Najtańsze kredyty
Najatrakcyjniejsze rachunki**

www.bsjastrzebie.pl

INSTALDOM



**Bogdan
Adamczyk**

SPRZEDAŻ I INSTALACJA AGD I RTV

- JUNKERSY, KUCHNIE
- BOJLERY, PRALKI, ZMYWARKI
- PIECE AKUMULACYJNE
- PŁYTY GAZOWE, INDUKCYJNE, CERAMICZNE
- TELEWIZORY + UCHWYTY ŚCIENNE TV
- SPRZĘT AGD DO ZABUDOWY
- ARMATURA HYDR., GAZ., ELEKTR.

USŁUGI GAZOWNICZE I ELEKTRYCZNE



42-500 Będzin, ul. Orla 31
tel. 32 267 63 50; 509 738 219
sklep; Będzin, ul. Małachowskiego 28

www.instalodom.biz

tel. 506 036 146

inter-okno

**SALON OKIEN I DRZWI
PCV DREWNO I ALUMINIUM
ROLETY WEWNĘTRZNE**



Katowice
ul. Józefowska 25

tel. 32 203 70 79
609 728 021

email:
mariuszdzik@o2.pl



**do 35% upustu na okna
30% upustu na montaż**
promocja do końca miesiąca

tel. 32 203 70 79

PRZEDSZKOLE ARTYSTYCZNE ARABESQUE

Czynne od pon.-pt. 7:00-17:00.

Zajęcia artystyczne:

Nauka tańca-baletu,
Anglorytmika,
Zajęcia muzyczne,
i wiele innych.

Grupy liczą max 15 dzieci.

Katowice, ul. Dąbrowskiego 24
tel. 32 209 73 17 www.arabesque.edu.pl

**Organizujemy również zajęcia dodatkowe dla dzieci
w godzinach popołudniowych:**

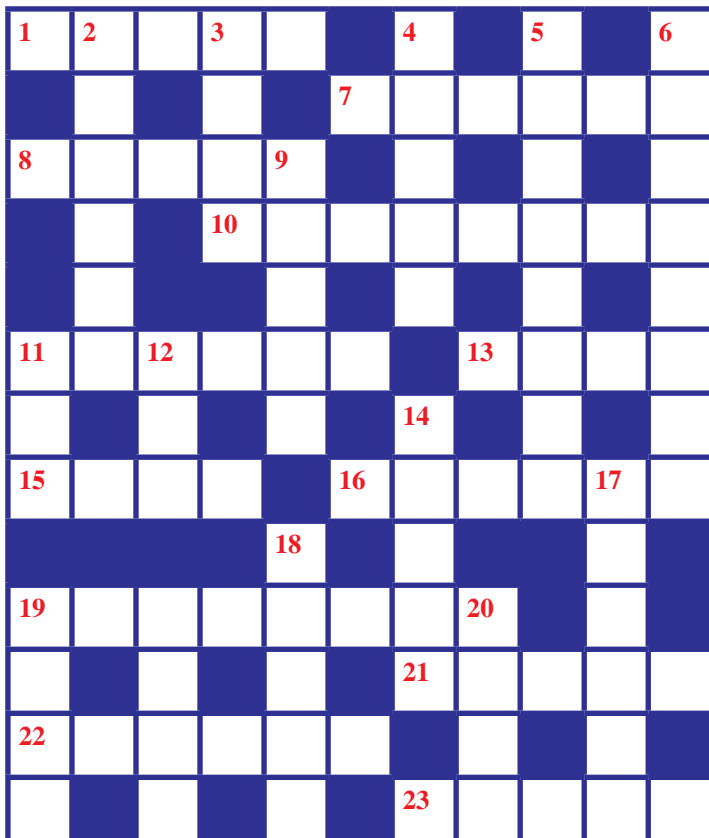
ANGLORYTMIKA - skuteczna nauka języka angielskiego poprzez
śpiew i taniec.
Grupa szkraby (od 1 do 3 roku życia). **100 zł**
Grupa smyki (od 3 do 6 roku życia). **99 zł**

RYTMIKA NA WESOŁO - Zajęcia umuzykalniające, rytmiczno-
taneczne.
Grupa szkraby (od 1 do 3 roku życia). **100 zł**
Zajęcia z opiekunem.
Grupa smyki (od 3 do 6 roku życia).

PROMOCJA DO KOŃCA MARCA!!!

Zapisy pod numerem tel. 32 209-73-17
www.arabesque.edu.pl

KRZYŻÓWKA MARCOWA



POZIOMO:

1. lepiej mieć od rana dobry niż zły,
7. czasem słoneczna, czasem deszczowa,
8. wbili sobie nawzajem tyle samo bramek,
10. rośnie przy brzegach stawów i jezior,
11. przeciwieństwo prawicy,
13. upływa i... już go nie dogonisz,
15. mieszkał w jamie wawelskiej
16. znaczny obszar, różny od sąsiedniego,
19. „wygryzł” wieczne pióro,
21. zestresowanym nieraz puszczają...
22. nazwa chemiczna tego białka jest najdłuższym słowem świata z 189.819 literami,

23. trzecie co do wielkości miasto Japonii.

PIONOWO:

2. Mineralne – w powiecie w powiecie leskim,
3. zwięzły, instruktażowy tekst,
4. niejeden sływa z gór,
5. dwa największe miejsca twarzy,
6. z wielu – ozorkowy najsmaczniejszy,
9. rybackie, lub... komputerowe,
11. nie było nas, był...
12. słowo ponaglaające konia,
14. w filmie na Boże Narodzenie sam zostaje w domu,
17. grafit opakowany w drewno,
18. międzynarodowe militarne starcie,
19. dzień, miesiąc, rok,
20. istota, znaczenie czegoś.

Pośród osób (prosimy o podawanie do wiadomości redakcji swego pełnego adresu – to znaczy ulicy, nr domu i mieszkania), które do 4 kwietnia 2014 roku dostarczą – prześlą do redakcji lub Sekretariatu KSM prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI MARCOWEJ” rozlosowanych zostanie 5 nagród książkowych, ufundowanych przez Wydawnictwo URSA. Można także korzystać z internetu – adres mailowy: wspolnesprawy@as.net.pl

NAGRODY ZA TRAFNE ROZWIĄZANIE „KRZYŻÓWKI LUTOWEJ” (NR 275)

Nagrody książkowe, ufundowane przez Wydawnictwo URSA za prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI LUTOWEJ” z nr 275 „Wspólnych Spraw”, drogą komisijnego losowania otrzymują: **Izabela Piechuta – ul. Ściągły, Wanda Budzowska – ul. Topolowa, Piotr Stach – ul. Miła, Jolanta Storczyk – ul. Graniczna, Irena Wikar – ul. Uniwersytecka.** Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy na odbiór książek do Sekretariatu w siedzibie Zarządu KSM (ul. Klonowa 35c).

HAJER BYŁ W SOCZI

(Dokończenie ze str. 24)

narzędzie pracy) diabli wzięli! A tu tyle kilometrów i ciekawych widoków przede mną. Biadoliłem nad własnym losem, bo przecież pamięć ludzka bywa ulotna, więc jak bez aparatu tyle rzeczy zapamiętam? Z pewnością miałem nieciekawą minę. Nagle obok mnie zatrzymał się motocyklista. Polak – Jacek, wracał właśnie z motorowej trasy do Kazachstanu. Na jego pytanie, czemu jestem taki markotny, opowiedziałem o moich perypetiach, dodałem też, że już mnie ta podróż nie cieszy i nie mam w sobie tej radości życia jak na początku. Kiedy usłyszał, że wracam do kraju rozsunał swój bagażnik, wyjął z niego wspaniałą aparat fotograficzny, a do tego obiektywy i ładowarki. Powiedział – „Bierz. Tobie się to przyda, a ja za 2 dni będę w domu, w Sopocie.”

Przemieszczałem się rowerem po Rosji i pytałem przy okazji mieszkańców, co sądzą o zbliżającej się olimpiadzie. Najkrócej rzecz ujmując duma ich rozpięła, ale... nie tracili także zdrowego rozsądku i obiektywnej oceny sytuacji. W okolicy Soczi oglądałem wzgórze, na których (wg informacji mieszkańców) cała miejscowa elita za darmo wybudowała swoje domy. Niezadowoleni byli tylko... złodzieje. I nawet z kimś takim nawiązałem znajomość. Powiedział mi wprost: „niech się ta cholerna olimpiada już skończy, bo tu się nie da żyć!” Ten złodziej często latem „wpadał” do Soczi na gościnne występy. Pokazał mi... obite przez policję plecy.

– Na wielu spotkaniach autorskich, powtarza się pytanie ze strony publiczności, czy po tych podróżach nie chciał pan zmienić religii? Jaki jest pana stosunek do niej?

– Podchodzę w sposób zdystansowany do religii, bo nie sądzę, żeby trzeba było Panu Bogu głowę zawracać. Własnej, chrześcijańskiej religii, nie znam dokładnie

do końca i nie wiem, czy ją do końca życia poznam. Ale kontaktując się z Bogiem często i dziękuję za wszystko. Chociażby za to, że mogę oglądać piękne widoki, czy spotykać ciekawych ludzi lub wytrzymać trudy podróży. Nauczyłem się od ks. J. Wosika, spotkanego w czasie jednej z podróży w Nowej Gwinei, że gdy się nie ma dużej wiary w siebie (a to każdemu się czasami zdarza), to zawsze warto spojrzeć w prawą stronę i powiedzieć: Aniele Boże, Stróżu Mój... W trudnych chwilach on mnie jeszcze nigdy nie zawiódł!

– Jakże ma pan plany na ten jeszcze rok?

– Ponieważ mam już pewne doświadczenie w górskich wspinaczkach – „zaliczyłem” przecież górę Kotopaxi w Ameryce Południowej (6.000 m), a przedtem kilka 4-tysięczników w Afryce – chciałem w połowie lipca z przyjaciółmi Rosjanami pojechać do Kirgistanu i wejść na górę Pik Lenina (7.140 m). Ale teraz sytuacja na Wschodzie się skomplikowała, więc jeszcze o niczym nie zdecydowałem.

– Jak się szlifuje kondycję przed takimi trudnymi wyprawami?

– Moim ukochanym sportem jest windsurfing, na który mam wciąż zbyt mało czasu. Powiem tak: – wszystko co potrzebne jest do tego, aby mieć dobrą kondycję, mam w głowie, zaś energii przysparza mi sama wyprawa. Czasami jest tak, że po 10 km chętnie rzuciłbym rower w krzaki, a czasami „robię” 320 km w ciągu jednej doby i... nic. Tyle tylko, że tylne części ciała boją od siodełka. Od czego jednak niezawodna maść na odleżyny. Jak się ma już swoje lata, to trzeba się z tym liczyć! Ale poddawać się i rezygnować nie można!

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:
URSULA WĘGRZYK

WSPÓLNE SPRAWY

Gazeta członków KSM. Redagowana i wydawana na zlecenie Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Redakcja – ul. Klonowa 35c, 40-168 Katowice, e-mail: wspolnesprawy@as.net.pl. Wydanie internetowe gazety dostępne na witrynach: www.ksm.katowice.pl/wspolne-sprawy/ oraz www.ursa.as.net.pl Red. Naczelny – Zbigniew P. Szandar. Wydawca: „URSA” spółka z o.o. Materiały kierowane do redakcji prosimy przysyłać pod powyższymi adresami lub składać w administracjach osiedli. W przypadku publikacji listów zastrzegamy sobie prawo ich skrótu. Ogłoszenia do czasopisma „Wspólne Sprawy” przyjmuje wyłącznie Sekretariat Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl katowickasm@gmail.com tel. (32) 20 84 800. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Za termin publikowania oraz treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych Wydawnictwo KSM nie odpowiada. Druk: Centrum Usług Drukarskich, Ruda Śląska. Nakład: 19.120 egz.

Znany już czytelnikom „Wspólnych Spraw” wagabunda ma na swoim koncie ponad 100 „zaliczonych krajów”. Jest zagorzałym zwolennikiem taniego podróżowania, a do tego miłośnikiem gór, surfingu i oczywiście dwu kół. Nic dziwnego, że na spotkanie z **Mieczysławem Bieńkiem** – byłym górnikiem, znanym podróżnikiem rowerowym po najdalszych zakątkach globu – przyszło 18 lutego do **Giszowieckiego Centrum Kultury** wiele osób. Wszyscy byli ciekawi jego przeżyć w Rosji, tego – jak było tam przed olimpiadą w Soczi, do którego to kurortu też przecież dojechał...

Przypomnieć trzeba, że rower jest jego pasją od czasu, kiedy lekarze wykryli u niego pylicę płuc i zaczęli faszerować lekami. Po miesięcznym pobycie w szpitalu i niekorzystnych reakcjach organizmu przeszedł na naturalną terapię. Justyna, córka M. Bieńka, pracująca na co dzień w angielskim szpitalu odpowiedziała mu, że jazda na rowerze bardzo rozszerza płuca. Kupił rower ale... nie zdążył go wypróbować. Ukradziono go z balkonu jego bloku na Giszowcu. Kolejny dwukołowiec na szczęście nie podzielił losu pierwszego.

- W Soczi był pan przed olimpiadą, jakie wrażenia?

- Widziałem w tym pięknym kurorcie jeszcze wielki plac budowy i dziesiątki koparek na Krasnej Polanie (tam w czasie Olimpiady rozgrywane były skoki i konkurencje alpejskie). Zafrapowały mnie gigantyczne skalne jaskinie, gdzie gospodarze gromadzili zapasy... śniegu. Widziałem także malowanie trawy, a raczej specjalnych wiórek, które ją imitowały. Nawet gdyby śnieg spadł, te – niby trawiaste – wiórki byłyby zielone.

Miałem wrażenie, że wszędzie panuje wszechobecny bałagan, co potwierdzali także Rosjanie mówiąc – „*śłuchaj, no jest bardaszką, jak przy każdej budowie.*” Tylko, że pracowali tam budowlancy z całej Europy, a właściwie całego świata. Hotele budowali Hiszpanie i Włosi, a kolejni górskie Turcy i Szwajcarzy. Pomysłowość kwitła. Kiedyś podjechałem pod zupełnie już ukończony kompleks hotelowy i obserwuję, że z jego drugiej strony są piękne widoki. Tylko, jak tam przejść skoro ani kładki, ani mostu nie ma? Okazało się, że przyrodnicze obrazy są, ale... tylko na plastikowym bannerze.

- A rosyjska gościnność?

- Przerosła moje oczekiwania. Wieść o tym, że jakiś szalony Polak przemieszcza się na rowerze przez ich kraj wzbudziła taki zachwyt, że uczynni Rosjanie częstowali mnie wodą, herbatą – z czego z przyjemnością korzystałem – ale niestety także wódką. Nie mogli zrozumieć, że nie piję alkoholu i że u nas szachciory (górnicy – przyp. autorki) tak postępują.

Korzystałem z uprzejmości policjantów. Gdy podjeżdżałem na posterunek w jakiejś



HAJER BYŁ W SOCZI

miejsowości i pytałem czy mogę na tym terenie rozbić swój namiot przeważnie oferowano mi bezpłatny nocleg w... celi z kolacją i śniadaniem. Takie wrażenie robiła wiza z rosyjskiego Komitetu Olimpijskiego.

- Jak pan ją zdobył?

- Nie było to takie proste, bo w Rosji byłem „personą non grata” po wcześniejszej

„Soczi leży na wzgórzach. Zjechałem do samego centrum, a tam zupełnie inne widoki – palmy, fontanny, mnóstwo pięknych rzeźb. Klimat miasta był nieco azjatycki, wąskie i zakurzone uliczki, każdy gdzieś się spieszy. Wszędzie widać jednak front robót, bo przecież Olimpiada ma się rozpocząć za kilka miesięcy. W porcie morskim ustawiono zegar elektroniczny, odliczający czas do rozpoczęcia igrzysk. Podpytuje ludzi o olimpiadę”. Fragment książki Mieczysława Bieńka: „Hajer jedzie do Soczi”.

(dwa lata temu), niezbyt subtelnej wymianie uwag z pracownicą rosyjskiej ambasady w Erewaniu.

Może ktoś zapytać, co ma wspólnego śląski hajer z rosyjską federacją sportową? Nic. Tu zdecydował przypadek i czyjś tam podpis. Co potwierdza tezę, że „cuda” się jednak zdarzają! Wpadłem na zwariowany pomysł, aby napisać do... Putina. A ponieważ na tyle dobrze nie znam języka, więc użyłem tłumacza. Moje zaskoczenie było ogromne, kiedy okazało się, że otrzymałem roczną wizę, i to bardzo „mocną” wizę, bo wystawioną przez najważniejszą instytucję przed Olimpiadą, czyli Komitet Olimpijski. Odebrałem ją w konsulacie w Krakowie. Moja podróż po Rosji była dzięki temu łatwiejsza. A policjanci

zachodzili w głowę, jakim cudem – przybyły z Polski na rowerze – emerytowany górnik ma takie papiery! A niechże sobie jedzie i nie robi problemów.

- Teraz więc pytanie polityczno-sportowe: czy Władimir Putin jeździ na rowerze?

- Oczywiście! Wiem, że to rower KTM austriackiej firmy. W Rosji, jeżeli Putin mówi, że trzeba jeździć na rowerze i reklamuje jakąś firmę, to tak się dzieje. Tam to, co powie prezydent, jest po prostu „święte”. Rowery KTM „królują”. Chyba jedynie w małych miejscowościach ludzie posiadają pojazdy jednośladowe jeszcze innych marek.

- A pan jakim rowerem teraz jeździ?

- Preferuję przede wszystkim górskie rowery o wielkości 26 cali, ale obecnie mam taki Daxtar o nietypowych oponach 29 cali. To nowy model, który dopiero wchodzi na rynek. Rower ma szerokie opony i przekładnię. Dzięki nim mogłem bez problemu wjechać na każdą górę. W ciągu kilkumiesięcznego pobytu w Rosji – od kwietnia do września 2013 roku – przejechałem na rowerze 13 tysięcy kilometrów. Dojechałem na północy do Murmańska nad Morzem Barentsa, a na południu do Soczi nad Morzem Czarnym. Nic dziwnego zatem, że w mojej najnowszej książce „*Hajer jedzie do Soczi*”, a wydanej w styczniu tego roku przez Wydawnictwo Annapurna, zamieściłem motto: „*Roweryści wszystkich krajów łączcie się*”.

- W czasie tej wyprawy były dobre i złe momenty.

- Tak. Tuż przed wyjazdem z Soczi wpadłem (dosłownie) do dziury w asfalcie. Dokumenty ocalały, ale aparat fotograficzny (moje

(Dokończenie na str. 23)